

DZIENNIK URZĘDOWY
KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO WOŁYŃSKIEGO

Nr 5 (159) | Równe, dnia 15 maja 1939 r. | ROK XVI.

TREŚĆ:

CZĘŚĆ URZĘDOWA:

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA:

CZĘŚĆ URZĘDOWA

39

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 27 lutego 1939 r. (Nr III PU-890/39)

o regulaminie egzaminu dojrzałości w liceach zawodowych.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z 1939 r. Nr 2, poz. 36).

§ 1. Na podstawie art. 2 ust. 2, art. 59 i 60 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389) ustanawiam regulamin egzaminu dojrzałości w liceach zawodowych, ogłoszony jako załącznik do niniejszego zarządzenia.

§ 2. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Równocześnie tracą moc wszelkie przepisy w sprawach objętych niniejszym zarządzeniem.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

(—) W. Świętosławski.

Załącznik do zarządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 27 lutego 1939 r. (Nr III PU-890/39).

REGULAMIN

egzaminu dojrzałości w liceach zawodowych.

§ 1. Egzamin według niniejszego regulaminu zdają uczniowie (uczennice) klas ostatnich liceów zawodowych państwowych oraz prywatnych, posiadających uprawnienia liceów państwowych.

§ 2. Egzamin ma wykazać, czy uczeń osiągnął takie przygotowanie zawodowe, poziom wykształcenia i dojrzałości umysłowej, jaki odpowiada wymaganiom programowym danego liceum zawodowego oraz czy jest przygotowany do pracy w zakresie swej specjalności, a także do podjęcia studiów w szkołach akademickich.

§ 3. Egzaminy odbywają się w czerwcu, a dla uczniów szkół o ustroju semestralnym—nadto w lutym.

Terminy i miejsca egzaminów ustalają Kuratoria Okręgów Szkolnych.

§ 4. Do przeprowadzenia egzaminu Kurator Okręgu Szkolnego powołuje Państwowe Komisje Egzaminacyjne.

W skład Państwowej Komisji Egzaminacyjnej wchodzą członkowie:

a) przewodniczący (a) Komisji i jego zastępca (zastępcy), powołani przez Kuratora Okręgu Szkolnego;

b) dyrektor, względnie przełożona zakładu lub liceum, którego uczniowie (uczennice) zdają egzamin;

c) powołani przez Kuratora egzaminatorzy z tych przedmiotów, które wchodzą w skład egzaminu, a w miarę potrzeby również jeden z nauczycieli przedmiotów pomocniczych, ściśle związanych z zawodem.

Nadto w skład Komisji mogą wchodzić przedstawiciele życia gospodarczego, zaproszeni przez Kuratora Okręgu Szkolnego na wniosek dyrektora względnie przełożonej zakładu lub liceum.

Kurator może powołać dyrektora, względnie przełożoną danego zakładu lub liceum na Przewodniczącego Komisji lub powierzyć im przewodnictwo na egzaminach piśmiennych w zastępstwie Przewodniczącego, może również powołać nauczycieli danej szkoły na egzaminatorów.

§ 5. Członkowie Komisji obowiązani są do brania udziału we wszystkich jej posiedzeniach, w wyjątkowych przypadkach powinni uzyskać zezwolenie Przewodniczącego.

W sprawach każdego ucznia głosują wszyscy członkowie, wymienieni w § 4.

Na posiedzeniach Komisji wszelkie uchwały zapadają zwyczajną większością głosów obecnych członków. W razie równości głosów decyduje Przewodniczący.

Członkowie Komisji obowiązani są do zachowania w tajemnicy ocen oraz treści obrad Komisji. Do ogłoszenia wyników egzaminu upoważniony jest tylko Przewodniczący Komisji.

§ 6. Do dnia 30 kwietnia dyrekcje zakładów lub liceów przesyłają do Kuratorium Okręgu Szkolnego następujące dane, potrzebne do utworzenia Komisji Egzaminacyjnej dla uczniów ich szkół:

1) listę uczniów klasy ostatniej liceum z zaznaczeniem, jakiego wyboru przedmiotów dokonali w myśl § 10;

2) listę proponowanych członków Komisji Egzaminacyjnej;

3) tematy wypracowań piśmiennych oddzielnie dla każdego liceum, względnie wydziału, ustalone przez dyrektora lub kierownika danej szkoły w porozumieniu z nauczycielem odnośnego przedmiotu;

4) terminarz egzaminów.

Z poszczególnych przedmiotów przesyła się po 3 tematy z tym, że w pewnych przypadkach dla niektórych liceów, względnie wydziałów mogą być także ustalone tematy osobne dla poszczególnych grup uczniów.

Tematy proponowane przez szkołę powinny być zachowane w tajemnicy.

§ 7. Kuratorium Okręgu Szkolnego zatwierdza dla każdego liceum, względnie wydziału każdej szkoły spośród nadesłanych po 2 tematy z każdego przedmiotu, nadto zatwierdza tematy osobne, o których mowa w § 6. Kuratorium może przy tym zmienić nadesłane przez szkołę tematy, jak również może dać wspólne tematy egzaminacyjne dla niektórych lub wszystkich liceów, względnie wydziałów tego samego typu, mających egzaminy piśmienne w jednym terminie.

W razie zmiany tematów Kuratorium wyznacza je z ogólnie obowiązującego materiału programowego.

§ 8. Dopuszczeni do egzaminu uczniowie klasy ostatniej liceum w wyznaczonym przez dyrekcję czasie, a przed rozpoczęciem egzaminu przedstawiają dowody wpłacenia należności za egzamin.

§ 9. Na tydzień przed rozpoczęciem egzaminu Rada Pedagogiczna, złożona z nauczycieli klasy ostatniej liceum, dopuszcza uczniów do egzaminu na podstawie ich rocznych stopni. Uczeń jest dopuszczony do egzaminu dojrzałości, jeżeli posiada oceny roczne co najmniej dostateczne ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych oraz odbył przepisaną praktykę. Najpóźniej następnego dnia dyrektor, względnie przełożona zakładu lub liceum zawiadamia uczniów o dopuszczeniu ich do egzaminu.

Uczeń, który nie został dopuszczony do egzaminu i występuje ze szkoły, otrzymuje zaświadczenie, że był uczniem klasy ostatniej liceum i że nie został dopuszczony do egzaminu. Może on zdawać egzamin dojrzałości liceum w charakterze eksterna nie wcześniej, niż po upływie roku.

§ 10. Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej, a w liceach chemicznych nadto z części praktycznej.

I. Wszystkie licea zawodowe przeprowadzają egzamin piśmienny z języka polskiego według następujących zasad:

a) w liceach, które mają w ostatniej klasie język polski, tematy mogą być zaczerpnięte z materiału nauczania języka polskiego lub też innych przedmiotów;

b) w liceach, które nie mają w ostatniej klasie języka polskiego, tematy powinny być zaczerpnięte z zagadnień ogólno-zawodowych lub społeczno-gospodarczych.

Ponadto obowiązuje:

1) w liceach handlowych, administracyjnych i spółdzielczych — egzamin piśmienny z księgowości;

2) w liceach chemicznych egzamin praktyczny, obejmujący zbadanie analizy technicznej z technologii chemicznej organicznej, nieorganicznej lub specjalnej.

II. Podstawą egzaminu ustnego w liceach zawodowych męskich działu szkolnictwa przemysłowego, z wyjątkiem liceów chemicznych i fotograficznych, powinny być w zasadzie ćwiczenia konstrukcyjne z obliczeniami, prace graficzne i inne oraz sprawozdania z pracowni, wykonane przez ucznia w czasie nauki w ostatniej klasie. Komisja Egzminacyjna może jednak egzaminować ucznia z danego przedmiotu nie tylko w zakresie tych ćwiczeń, prac i sprawozdań, lecz również z całego materiału nauczania, objętego przedmiotem egzaminu.

W skład egzaminu ustnego w poszczególnych liceach zawodowych wchodzą następujące przedmioty:

1) w liceach ogólno-mechanicznych: technologia, kotły parowe, dźwignice i urządzenia transportowe oraz do wyboru przez ucznia — silniki parowe wraz z gospodarką cieplną lub silniki spalinowe wraz z gospodarką cieplną;

2) w liceach mechanicznych kolejowych: technologia, parowozy, wagony kolejowe oraz

do wyboru przez ucznia — silniki spali-nowe lub dźwignice:

3) w liceach mechanicznych na wydziale lotniczym: technologia, płatowce, silniki lotnicze;

4) w liceach mechanicznych na wydziale samochodowym: technologia, silniki samochodowe, podwozia i nadwozia samochodowe;

5) w liceach mechanicznych na wydziale okrętowym: technologia, konstrukcje stalowe, budowa okrętów oraz do wyboru przez ucznia — mechanika budowlana okrętowa lub teoria okrętu;

6) w liceach elektrycznych: urządzenia elektryczne, maszyny elektryczne i transformatory, pracownia elektrotechniczna;

7) w liceach telekomunikacyjnych: urządzenia telegraficzne, aparaty i centrale telefoniczne, urządzenia radioelektryczne oraz do wyboru przez ucznia — pracownia teletechniczna lub pracownia radiotechniczna;

8) w liceach budowlanych: budownictwo, żelazobeton, kosztorysowanie i organizacja robót oraz do wyboru przez ucznia—instalacje lub ustawodawstwo budowlane;

9) w liceach drogowych: drogi szosowe, gruntowe i miejskie, koleje, mosty oraz do wyboru przez ucznia —budownictwo lub żelazobeton;

10) w liceach mierniczych: miernictwo i topografia, regulacje rolne i projektowanie, regulacje i projektowanie osiedli;

11) w liceach wodno-melioracyjnych: budownictwo wodne, melioracje rolne, wodociągi, kanalizacje i użytkowanie ścieków oraz do wyboru przez ucznia — żelazobeton lub kosztorysowanie i organizacja robót;

12) w liceach fotograficznych: chemia, fizyka, wiadomości o fotografii;

13) w liceach chemicznych: analiza techniczna, encyklopedia technologii chemicznej nieorganicznej i organicznej, technologia chemiczna specjalna;

14) w liceach ceramicznych: technologia ceramiczna, piece i suszarnie ceramiczne, maszyny ceramiczne;

15) w liceach mleczarskich: organizacja i prowadzenie zakładów mleczarskich, mleczarstwo i maślarstwo, serowarstwo oraz do wyboru przez ucznia — rachunkowość mleczarska lub hodowla zwierząt i weterynaria;

16) w liceach przemysłu drzewnego: technologia drewna, maszynoznawstwo, zakłady przemysłu drzewnego z urządzeniami;

17) w liceach przemysłu odzieżowego: historia ubiorów i wiadomości z dziejów sztuki, materiałoznawstwo, organizacja i rachunkowość przedsiębiorstw krawieckich;

18) w liceach handlowych: organizacja i technika handlu, towaroznawstwo, język obcy nowożytny I z korespondencją;

19) w liceach administracyjnych: prawoznawstwo i administracja państwowa, organizacja przedsiębiorstw i obrotu gospodarczego, język obcy nowożytny I z korespondencją;

20) w liceach spółdzielczych: organizacja i gospodarka spółdzielni, towaroznawstwo, język obcy nowożytny I z korespondencją;

21) w liceach rolniczych: ekonomika gospodarstw wiejskich, uprawa roślin, hodowla zwierząt oraz do wyboru przez ucznia—warzywnictwo i sadownictwo lub przemysł rolny;

22) w liceach gospodyń wiejskich: organizacja i prowadzenie gospodarstwa domowego, żywienie człowieka, hodowla zwierząt oraz do wyboru przez ucznia — ogrodnictwo lub przetwórstwo;

23) w liceach ogrodniczych: a) wydział ogrodnictwa użytkowego: ekonomika gospodarstw ogrodniczych, sadownictwo, warzywnictwo oraz do wyboru przez ucznia — kwiaciarstwo lub szkółkarstwo; b) wydział ogrodnictwa ozdobnego: kształtowanie ogrodów ozdobnych, technika zakładania ogrodów ozdobnych, kwiaciarstwo oraz do wyboru przez ucznia—drzewoznawstwo lub szkółkarstwo;

24) w liceach leśnych: hodowla lasu, ochrona lasu, użytkowanie lasu oraz do wyboru przez ucznia — urządzanie lasu lub administracja lasu;

25) w liceach gospodarczych: organizacja gospodarstw rodzinnych i zbiorowych, zasady żywienia, towaroznawstwo oraz do wyboru przez ucznia—psychologia lub higiena;

26) w liceach hotelarskich: organizacja i administracja hoteli oraz pensjonatów, towaroznawstwo, język obcy nowożytny I z korespondencją oraz do wyboru przez ucznia— geografia gospodarcza i turystyczna lub zasady żywienia;

27) w liceach dietetycznych: zasady żywienia zdrowych i chorych, towaroznawstwo z chemią, organizacja gospodarki żywnościowej.

Prócz tego należy ucznia poddać egzaminowi ustnemu z tego przedmiotu, z którego na egzaminie piśmiennym otrzymał ocenę niedostateczną.

§ 11. Przed rozpoczęciem egzaminów piśmiennych Kuratorium przesyła ustalone tematy w zapieczętowanych i osobnych dla każdej szkoły i dla każdego przedmiotu kopertach Przewodniczącemu Państwowej Komisji Egzaminacyjnej, względnie w przypadku, o którym mowa w ustępie ostatnim § 4 — dyrektorowi zakładu lub liceum.

§ 12. W dzień egzaminu piśmiennego, bezpośrednio przed jego rozpoczęciem, dyrektor szkoły otwiera kopertę, zawierającą tematy z przedmiotu, wyznaczonego na dany dzień, w obecności Przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej oraz dyżurującego na egzaminie członka Komisji Egzaminacyjnej i ogłasza nadesłane tematy uczniom.

Każdy z uczniów wybiera jeden z dwóch podyktowanych tematów lub pisze wypracowanie na wskazany temat.

Uczniowie opracowują zadane im tematy pod kontrolą Przewodniczącego Komisji lub jego zastępcy i jednego lub więcej wyznaczonych przez niego członków Komisji.

Na wypracowanie z poszczególnych przedmiotów przeznacza się po cztery godziny, bez wliczania czasu, zużytego na podyktowanie uczniom tematów. W jednym dniu nie może się odbyć więcej, niż jeden egzamin piśmienny. Zdającym wolno przynosić ze sobą na egzamin jedynie te pomoce naukowe, które ustali Przewodniczący Komisji po zasięgnięciu opinii dyrektora, względnie przełożonej zakładu lub liceum i egzaminatorów. Papier z pieczęcią szkoły otrzymują zdający od Komisji na samym egzaminie. Przed opuszczeniem sali powinni zwrócić wszystkie otrzymane arkusze.

Jeżeli uczeń podczas egzaminu korzysta z cudzej pomocy lub posługuje się niedozwolonymi środkami pomocniczymi lub innym w tym pomaga, Przewodniczący Komisji ma prawo go skreślić z listy zdających. Przewodniczący może go ewentualnie dopuścić do powtórnego egzaminu piśmiennego, przy czym nowy temat egzaminu wyznacza Przewodniczący Komisji w porozumieniu z egzaminatorami.

§ 13. Wypracowania egzaminacyjne ocenia właściwy egzaminator. Zaznacza on zalety i braki wypracowania, a umotywowaną ocenę wyraża jednym ze stopni: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny. Błędy i ch rodzaj należy zaznaczyć na wypracowaniu. Ocenę ostateczną wypracowania egzaminacyjnego ustala Przewodniczący. Może on wystawić inną ocenę, niż egzaminator; zmianę tę powinien umotywować piśmiennie przy ustalonej ocenie.

§ 14. Przed egzaminem ustnym Komisja Egzaminacyjna omawia i zestawia wyniki egzaminów piśmiennych poszczególnych uczniów.

W przypadku, gdy egzamin piśmienny obejmuje tylko jeden przedmiot, a uczeń otrzymał więcej, niż z jednego przedmiotu oceny niedostateczne, nie może być dopuszczony do egzaminu ustnego.

W wypadku zaś, gdy egzamin piśmienny obejmuje tylko jeden przedmiot, a uczeń otrzymał ocenę niedostateczną, Komisja Egzaminacyjna decyduje o dopuszczeniu go do egzaminu ustnego.

§ 15. Na egzamin ustny należy przygotować wykazy ocen rocznych, otrzymanych przez kandydatów w klasach poprzednich liceum, protokóły egzaminów sporządzone według załączonego wzoru z wpisanymi ocenami z egzaminu piśmiennego, wypracowania egzaminacyjne kandydatów, ich prace piśmienne, wykonane w ostatnim roku nauki szkolnej oraz pomoce, potrzebne przy zdawaniu egzamiu.

§ 16. Ustny egzamin odbywa się w zasadzie wobec wszystkich członków Komisji.

Z danego przedmiotu egzaminuje powołany do tego członek Komisji. W razie potrzeby Przewodnicy wyznacza jego zastępcę spośród członków Komisji lub z poza niej. Inni członkowie Komisji mogą brać udział w egzaminowaniu za zgodą Przewodniczącego.

Przewodniczący ma prawo brać czynny udział w egzaminowaniu z każdego przedmiotu.

Egzamin ustny jednego ucznia ze wszystkich przedmiotów powinien odbyć się w ciągu jednego dnia.

Czas trwania egzaminu ustnego jednego ucznia ze wszystkich przedmiotów nie powinien przekraczać dwóch godzin, bez wliczenia czasu, który Komisja może dać uczniowi na przygotowanie odpowiedzi. Ocenę odpowiedzi ustnej z każdego przedmiotu ustala Komisja Egzaminacyjna po wysłuchaniu opinii egzaminatora z danego przedmiotu i wyraża ją jednym z czterech stopni, wymienionych w § 13.

§ 17. Oceny ostateczne ustala Komisja Egzaminacyjna na podstawie:

1. wyniku egzaminu piśmiennego,
2. wyniku egzaminu ustnego,
3. postępów w ciągu pobytu ucznia w liceum,
4. ogólnej opinii członków Komisji o jego poziomie wykształcenia i dojrzałości umysłowej oraz przygotowaniu do pracy zawodowej w zakresie swej specjalności.

Oceny te wyraża Komisja za pomocą czterech stopni, wymienionych w § 13.

Uczeń zdał egzamin dojrzałości, jeżeli ze wszystkich przedmiotów otrzymał oceny co najmniej dostateczne.

Uchwale Komisji o wyniku egzaminu może sprzeciwić się Przewodniczący Komisji. Wówczas sprawa podlega decyzji Kuratorium.

Po zakończeniu narady i podpisaniu protokółu egzaminów przez członków Komisji Przewodniczący ogłasza uczniom ostateczny wynik egzaminu.

§ 18. Kto zdał egzamin dojrzałości, otrzymuje świadectwo dojrzałości danego liceum zawodowego. Na świadectwie dojrzałości umieszcza się dla przedmiotów, objętych egzaminem — oceny ustalone przez Komisję Egzaminacyjną, dla przedmiotów zaś nieobjętych egzaminem — stopnie roczne. Na świadectwie dojrzałości należy umieścić orzeczenie, że absolwentowi przysługuje prawo używania tytułu, ustalonego w statucie danego liceum zawodowego. Świadectwo dojrzałości podpisują wszyscy członkowie Komisji. Świadectwo takie zaopatruje dyrekcja lub kierownictwo liceum państwowego swoją pieczęcią, świadectwo zaś uzyskane przed Komisją w liceum prywatnym — zaopatruje Kuratorium swoją pieczęcią.

§ 19. Odstąpienie od egzaminu w jakiejkolwiek jego części lub niestawienie się na egzamin powoduje skreślenie ucznia z listy zdających, o ile nie poda on ważnych okoliczności, które Przewodniczący uzna za usprawiedliwione. W ostatnim przypadku Komisja Egzaminacyjna, a po jej rozwiązaniu Kuratorium Okręgu Szkolnego na wniosek dyrektora, względnie przełożonej zakładu lub liceum rozstrzyga o możliwości ponownego zdawania egzaminu w tym samym okresie egzaminów.

§ 20. Uczeń, który nie zdał egzaminu i szkołę opuścił, może zdawać egzamin tego samego rodzaju z tych samych przedmiotów w zasadzie w tej samej szkole najwcześniej w następnym normalnym okresie egzaminów, nie później jednak, niż przed upływem trzech lat.

Egzamin dojrzałości w liceum zawodowym można zdawać w charakterze ucznia najwyżej trzy razy.

Uczeń, który nie zdał egzaminu i szkołę opuszcza, otrzymuje zaświadczenie, że do egzaminu dojrzałości w danym liceum zawodowym został dopuszczony i że tego egzaminu nie zdał.

§ 21. Z czynności Komisji, a także z jej posiedzeń oraz z egzaminów piśmiennych i ustnych spisuje się protokóły, które podpisują członkowie Komisji.

Do protokółów tych dołącza się odpis protokółu posiedzenia Rady Pedagogicznej w sprawie dopuszczania uczniów klasy ostatniej do egzaminu dojrzałości w danym liceum zawodowym.

Wszystkie powyższe dokumenty oraz odpisy świadectw dojrzałości przechowuje szkoła w swoim archiwum. Wypracowania piśmienne mogą być zniszczone po upływie dwóch lat od terminu zdawania egzaminu.

W razie zamknięcia szkoły należy dokumenty te przekazać Kuratorium.

§ 22. Członkowie Państwowej Komisji Egzaminacyjnej pobierają za pracę w Komisji wynagrodzenie w wysokości, oznaczonej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 23. Komisja Egzaminacyjna rozwiązuje się po ukończeniu prac, określonych w niniejszym regulaminie.

§ 24. W przypadku, gdy nad daną szkołą bezpośredni nadzór sprawuje Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w niniejszym regulaminie należy rozumieć Ministerstwo.

§ 25. Przeprowadzenie egzaminu dojrzałości w danym liceum zawodowym według zasad odmiennych od ustalonych w niniejszym regulaminie może być dokonane jedynie za zezwoleniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Protokół egzaminu dojrzałości.

(Przykład dla liceum handlowego)

....

(nazwa szkoły)

w ....

Nr.................... Rok szkolny 19........./..........

....

(nazwisko i imię)

urodzon..... dnia.. 19..........r. w ....

powiatu.., religii (wyznania) ....

Miejsce stałego zamieszkania ....

Zdaje egzamin według programu liceum, względnie wydziału ....

Zdaje egzamin po raz ....

Do egzaminu ustnego wybiera przedmiot nauczania ....

Protokół egzaminów ustnych.

L. p.	Przedmiot egzaminów	Treść pytań
1	Organizacja i technika handlu	
2	Towaroznawstwo	
3	i t. d.	
4		

Zestawienie ocen.

Przedmioty egzaminu	Język polski	Księgowość	Organizacja i technika handlu	Towaroznawstwo	Język obcy now. I.		
Oceny roczne z kl. I liceum							
Oceny roczne z kl. II liceum							
Oceny roczne z kl. III liceum							
Egzamin piśmienny							
Egzamin ustny							
Ocena ostateczna							

Uchwała Komisji Egzaminacyjnej:

....................zdał.......... egzamin.................... dojrzałości w liceum ....

...., dnia.. 19.......... r.

Uwagi:

Członkowie Państwowej Komisji Egzaminacyjnej:

Przewodniczący Państwowej Komisji Egzaminacyjnej:

40

OKÓLNIK Nr 13

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 25 lutego 1939 r. (BP-1721/39)

w sprawie zaliczania bezpłatnej praktyki w szkołach powszechnych do wysługi lat.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z 1939 r. Nr 2, poz. 53).

Na liczne zapytania Kuratoriów wyjaśniam, że praktyka nauczycielska wprowadzona okólnikiem Ministerstwa Nr 28 z dnia 7 marca 1933 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 2, poz. 38) może być zaliczona nauczycielom na podstawie ust. 9 art. 15 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. U. R. Pr. Nr 85 z r. 1933, poz. 660) do służby nauczycielskiej jako praca nauczycielska a więc praca zawodowa, dająca kwalifikacje i doświadczenie, uzdalniające ich do służby nauczycielskiej.

Wnioski Kuratoriów o zaliczenie nauczycielom na podstawie ich podań bezpłatnej praktyki do wysługi lat powinny być należycie motywowane z wyszczególnieniem okresu trwania praktyki, wymiaru godzin i dodaniem oceny pracy nauczyciela w charakterze bezpłatnego praktykanta.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

(—) W. Świętosławski.

41

Opłata stemplowa od podań i poświadczeń.

MINISTERSTWO SKARBU
Nr D. V. 28414/5/38.

Warszawa, dn. 17 listopada 1938 r.

Do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

I. Ministerstwo Skarbu oznajmia, że podania osób prywatnych o wskazanie adresu nauczycieli lub urzędników, którzy są lub byli na służbie państwowej, podlegają opłacie stemplowej w wysokości 5 zł. i po 50 gr. od każdego załącznika, na mocy art. 145 ustawy o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr 64, poz. 404). Wyżej wymienione podania wolne są jednak od opłaty stemplowej w myśl art. 142 pkt. 5 u. o. s., o ile składane są przez członków rodzin nauczycieli lub urzędników.

II. Poświadczenia przez urząd państwowy własnoręczności podpisów funkcjonariuszów państwowych podlegają opłacie stemplowej w wysokości 1,50 zł. od każdego poświadczonego podpisu na mocy art. 158 u. o. s. Suma jednak opłat za poświadczenie podpisów, umieszczona na tym samym dokumencie, nie może przewyższać 5 zł.

III. Poświadczenia przez urząd państwowy zgodności odpisów i wyciągów, sporządzonych przez ten urząd i wydanych stronie, podlegają opłacie stemplowej w wysokości 2 zł. od każdej pełnej lub zaczętej stronicy na mocy art. 157 ust. 1 u. o. s. Poświadczenie zaś zgodności odpisów i wyciągów sporządzonych przez strony, podlega opłacie w wysokości 1 zł. od każdej pełnej lub zaczętej strony na mocy art. 157 ust. 2 pkt. „b" u. o. s. Zgodnie z § 186 rozporządzenia z dnia 10 października 1932 r. (Dz. U. R. P, Nr 99, poz. 842) opłata, przewidziana w art. 157 u. o. s., nie może przewyższać kwoty, obliczonej w ten sposób, że powierzchnię wszystkich stronic, ustaloną w centymetrach kwadratowych, dzieli się przez 875, a liczbę, tą drogą otrzymaną, mnoży się przez właściwą stawkę, wymienioną w art. 157. Jeżeli z podziału przez 875 wynika liczba cała z ułamkiem, to zaokrągla się ją wzwyż do najbliższej liczby całej.

Za Naczelnika Wydziału

(—). B. Tomaszewski
Radca

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH
i OŚWIECENIA PUBLICZNEGO
Nr BP.-26480/38.

Warszawa, d. 12.XII.1938.

Przesyła się do wiadomości i stosowania.

Dyrektor Biura Personalnego

(—) W. Przybyłowicz.

42

W sprawie zaliczek na uposażenie.

PREZES RADY MINISTRÓW
Nr 42-2/119
Zaliczki na uposażenie.

Odpis.

Warszawa, dnia 5 kwietnia 1939 r.

Do wszystkich Panów Ministrów

w Warszawie.

Zarządzam wstrzymanie, na czas od dnia 1 maja do dnia 30 września 1939 r., potrącania rat na spłatę zaliczek na uposażenie osobom (pracownikom kontraktowym), wymienionym w punkcie I okólnika Prezesa Rady Ministrów Nr 42-2/18 z dnia 22 czerwca 1934 r., które dopełnią obywatelskiego obowiązku subskrypcji wewnętrznej pożyczki na cele rozbudowy lotnictwa i artylerii przeciwlotniczej.

Wstrzymanie potrącania dotyczy tylko zaliczek, o których przyznanie wniesiono do władzy służbowej, sprawującej bezpośredni nadzór, prośbę do dnia 29 marca 1939 r. i winno być ograniczone do wysokości rat subskrybowanej pożyczki wewnętrznej.

Prezes Rady Ministrów

(—) Sławoj Składkowski.

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH
i OŚWIECENIA PUBLICZNEGO
—
Warszawa
Dnia 18 kwietnia 1939 r.
Nr BP-8628/39.

Zaliczki na uposażenie.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podaje do wiadomości i stosowania drugostronne zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 kwietnia 1939 r. Nr 42-2/119 w sprawie zaliczek na uposażenie.

Dyrektor Biura Personalnego

(—) W. Przybyłowicz.

43

OKÓLNIK

Kuratorium Okręgu Szkolnego Wołyńskiego

z dnia 29 kwietnia 1939 r. Nr O-7309/39

o Korespondencyjnych Ogólnopolskich Zawodach Strzeleckich pracowników administracji szkolnej.

Na podstawie pisma okólnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 21 marca 1939 r. Nr I AG-15/7/39 zawiadamiam, że celem szerszego spopularyzowania strzelectwa sportowego, jako sportu obrony narodowej, odbędą się pod protektoratem Pana Ministra W. R. i O. P. w miesiącu czerwcu lub wrześniu b. r. I Korespondencyjne Zawody Strzeleckie pracowników Ministerstwa, Kuratoriów Okręgów Szkolnych, Rektoratów Szkół Wyższych i Inspektoratów Szkolnych o nagrodę przechodnią Pana Ministra Prof. Dra Wojciecha Świętosławskiego.

Organizacją zawodów zajmie się Klub Strzelecki Pracowników Ministerstwa W. R. i O. P., który w najbliższym czasie w porozumieniu z Polskim Związkiem Strzelectwa Sportowego opracuje regulamin zawodów, regulaminy nagrody przechodniej, nagród indywidualnych oraz zespołowych, tudzież ustali dokładny termin zawodów.

W związku z powyższym zachęcam wszystkich PP. Pracowników Władz Szkolnych w Okręgu do jak najliczniejszego wzięcia udziału w tych zawodach.

W z. Kuratora Okręgu Szkolnego

(—) J. Czystowski
Naczelnik Wydziału.

44

OKÓLNIK

Kuratorium Okręgu Szkolnego Wołyńskiego

z dnia 6 maja 1939 r. Nr O-WF. 10795/39

w sprawie wakacyjnych kursów wychowania fizycznego dla nauczycieli (lek) w Łucku.

Kuratorium organizuje w bieżącym roku w Łucku dwa kursy wychowania fizycznego dla nauczycieli szkół powszechnych Okręgu Szkolnego Wołyńskiego.

Kursy odbędą się w czasie:

1) od 3 lipca do 29 lipca 1939 r. włącznie,

2) od 1 sierpnia do 27 sierpnia 1939 r. włącznie.

Tegoroczne kursy organizowane będą na poziomie stopnia pierwszego. Mają one ułatwić prowadzenie wychowania fizycznego w szkole powszechnej, dać wstępne przygotowanie do kursów stopnia II i III, ukończenie których winno umożliwić złożenie egzaminu w charakterze eksterna w zakresie w. f. Wyższego Kursu Nauczycielskiego, oraz zapewnić uczestnikom wypoczynek przez osobiste uprawianie gier i sportów.

Kandydaci na kursy winni zgłaszać się za pośrednictwem swoich inspektorów szkolnych, przy czym o przyjęciu decydują wcześniejsze zgłoszenia.

Termin zgłoszeń na oba kursy upływa w dniu 10 czerwca 1939 r.

Uczestnicy wraz z zawiadomieniem o przyjęciu na kurs otrzymują zaświadczenia, uprawniające do nabycia biletu kolejowego ze zniżką 75% do miejsca kursu i z powrotem. Dlatego należy w zgłoszeniu podać Nr legitymacji osobistej, nazwę urzędu, który legitymację wydał i adres, pod którym kartę przyjęcia należy wysłać.

Uczestnicy na kursie opłacają za czterotygodniowy pobyt wraz z mieszkaniem, wyżywieniem i wpisowym 85 zł. Obowiązani są przywieźć ze sobą pościel (poduszkę, prześcieradło i kołdrę), kompletny kostium ćwiczebny i pływacki.

Równocześnie ze zgłoszeniem należy przesłać wpisowe 10 zł. pod adresem kierownika kursów p. instr. W. J. Śliwińskiego — Równe, Kuratorium Okr. Szk. Wołyńsk.

Bliższe szczegóły dotyczące kursu poda kierownictwo kursów w karcie przyjęcia na kurs.

Gorąco zachęcam nauczycielki (li) do wzięcia jak najliczniejszego udziału w jednym z kursów.

W. z. Kuratora Okręgu Szkolnego

(—) J. Czystowski
Naczelnik Wydziału.

KOMUNIKATY.

45

Wakacyjny Instytut Sztuki.

1) Organizacja i program.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego organizuje 3 oddziały Wakacyjnego Instytutu Sztuki, a mianowicie:

1) Wakacyjny Instytut Sztuki w Wiśle w czasie od 3—27 lipca 1939 r.
2) Wakacyjny Instytut Sztuki w Gdyni w czasie od 2—26 sierpnia 1939 r.
3) Wakacyjny Instytut Sztuki w Zakopanem w czasie od 9—28 lipca 1939 r.

(Oddział poświęcony jest wyłącznie zagadnieniom sztuki ludowej).

Celem W. I. S. jest krzewienie zainteresowania sztuką, głównie polską oraz uzupełnienie wykształcenia estetycznego działaczy w tej dziedzinie pracujących w terenie.

W programie prac Instytutu w Wiśle i Gdyni będą uwzględnione podstawowe zagadnienia estetyczne oraz najważniejsze zjawiska i osiągnięcia artystyczne dokonane w ostatnim dwudziestoleciu w dziedzinie literatury, teatru, plastyki i muzyki.

Szczegółowy program opierać się będzie na zasadzie jak najściślejszej współpracy wykładowcy z audytorium. Całokształt prac Instytutu ujęty zostanie w ramy: 1) wykładów, 2) pokazów, wieczorów autorskich, koncertów, 3) programowych dyskusyj. Wykłady oraz dyskusje odbywać się będą w godzinach popołudniowych (16—19. Wieczory artystyczne W. I. S. będą poświęcone bezpośredniemu kontaktowi słychaczy z artystami i ich twórczością. Złożą się na nie pokazy, koncerty, recytacje i wieczory literackie. Przewidziany jest jak najszerszy udział słuchaczy we wszelkich artystycznych imprezach Instytutu. W tym celu zorganizowane zostaną sekcje, poświęcone samokształceniu w poszczególnych dziedzinach sztuki.

W. I. S. w Zakopanem poświęcony będzie wybranym zagadnieniom sztuki ludowej, Oddział ten przeznaczony jest przede wszystkim dla osób pracujących zawodowo lub społecznie w dziedzinie sztuki, albo przemysłu ludowego. Za pośrednictwem wykładów, dyskusji, pokazów i wycieczek słuchacze wprowadzeni zostaną w najważniejsze i najbardziej aktualne w tej dziedzinie zagadnienia.

2) Zaświadczenia.

Uczestnicy wszystkich W. I. S. otrzymają zaświadczenia uczęszczania do Instytutu.

3) Siedziba.

W. I. S. w Wiśle będzie się mieścił w gmachu szkoły powszechnej zaopatrzonym w niezbędne do odpoczynku urządzenia. W gmachu tym znajdą pomieszczenie zarówno słuchacze jak słuchaczki Instytutu. Urocza miejscowość wśród gór Beskidu Zachodniego, pokrytych lasem świerkowym i łagodny podgórski klimat zapewnią szczególnie dogodne warunki odpoczynku. Nowocześnie zbudowany basen — pływalnia ze skocznią w połączeniu ze znakomitymi terenami wycieczek górskich umożliwią uczestnikom W. I. S. uprawianie sportów. Wykłady i wieczory artystyczne urządzane będą w nowoczesnych salach Domu Zdrojowego. Wyżywienie otrzymywać będą słuchacze w Restauracji Zdrojowej.

W. I. S. w Gdyni będzie się mieścił w wygodnym i doskonale urządzonym pod względem higieny budynku Państwowej Szkoły Morskiej. Do użytku słuchaczy oddane będą sale wykładowe, aula, sala klubowa, biblioteka i czytelnia zaopatrzona w czasopisma codzienne i artystyczne, jadalnia, urządzenia łazienkowe i natryskowe, sale gimnastyczne, boiska sportowe itp.

Słuchacze W. I. S. otrzymają pomieszczenie i całkowite utrzymanie w internacie Państwowej Szkoły Morskiej. Słuchaczki umieszczone będą w internacie Szkoły Przysposobienia Zawodowego znajdującej się w pobliżu Szkoły Morskiej. Na noclegi przeznaczone są kilkuosobowe sypialnie.

W. I. S. w Zakopanem będzie się mieścił w nowej szkole na Wilczniku. Słuchacze i słu-

chaczki pomieszczeni będą z całym utrzymaniem w pensjonacie „Szałas", wynajętym całkowicie na cele instytutu.

Zakopane znane jako doskonała stacja klimatyczna, położona u podnóża Wysokich Tatr, zapewni słuchaczom dogodne warunki pracy i wypoczynku.

4) Wpisy i opłaty.

Każdy słuchacz (słuchaczka) W.I.S. wpłaca jednorazowo wpisowe w kwocie 15 zł. oraz pokrywa w siedzibie Instytutu koszty mieszkania i całkowitego utrzymania:

w Gdyni	90 zł.
w Wiśle	75 „
w Zakopanem	80 „

Koszty przejazdu pokrywają uczestnicy. Wszystkim słuchaczom W. I. S. Ministerstwo Komunikacji przyznało zniżki kolejowe w wysokości 50%.

Podania o przyjęcie do W. I. S. wnosić należy najpóźniej do dnia 15 maja b. r. wprost do Ministerstwa W. R. i O. P. Wydział Sztuki. Do podań dołączyć należy: krótki życiorys (imię i nazwisko kandydata, adres, wiek, wykształcenie, zawód, główne zainteresowania), informacje, na który kurs chce być przyjęty (z internatem, czy bez), czy zgadza się na umieszczenie — w razie braku miejsca w wymienionej miejscowości — na liście słuchaczy W. I. S. ośrodka innego.

Żadnych kwot nie należy wpłacać, dopóki kierownictwo W. I. S. nie zawiadomi o przyjęciu.

Osoby przyjęte na kurs zostaną o tym zawiadomione. Po wpłaceniu wpisowego w określonym terminie, Ministerstwo prześle uczestnikom legitymacje, uprawniające do zniżki kolejowej oraz szczegółowy program wykładów i prac Instytutu.

5) Kierownictwo.

Ogólnym kierownikiem Wakacyjnych Instytutów Sztuki jest radca Michał Rusinek. Kierownikami poszczególnych oddziałów są: W. I. S. w Wiśle — M. Rusinek, W. I. S. w Gdyni — Dr Stanisław Furmanik. w Zakopanem — Maciej Masłowski.

Zakład Ociemniałych w Bydgoszczy.

Pomorski Wojewódzki Związek Komunalny (Starostwo Pomorskie) utrzymuje i prowadzi w Bydgoszczy Zakład Ociemniałych, przeznaczony dla szkolenia ociemniałych chłopców i dziewcząt w wieku od 6—20 lat.

W zakładzie tym ociemniała młodzież od 6—15 roku życia pobiera naukę szkolną w zakresie 7-mio klasowej szkoły powszechnej III stopnia. Po ukończeniu nauki szkolnej kształci się młodzież zależnie od zamiłowania i zdolności w rzemiośle np. w koszykarstwie, szczotkarstwie, w pracach igliczarskich i innych zawodach np. w muzyce, w strojeniu i naprawie fortepianów, w zawodzie organistowskim itp. Równolegle z nauką w rzemiosle uczęszcza młodzież do szkoły dokształcającej zawodowej. Zakończeniem nauki w rzemiośle jest egzamin czeladniczy składany przez wychowanków przed osobną komisją mianowaną przez Izbę Rzemieślniczą. Jednostki obdarzone wybitnymi zdolnościami skierowuje się do szkół średnich.

Tym sposobem zakład wychowuje i kształci młodzież, która w przyszłości nie tylko, że nie będzie ciężarem społeczeństwa i dobroczynności publicznej, ale pożytecznymi członkami Narodu i Państwa.

Szkolenie wychowanków odbywa się pod kierownictwem nauczycieli i instruktorów specjalistów. Opiekę duchową nad wychowankami sprawuje ksiądz prefekt. Troska o zdrowie wychowanków spoczywa w ręku lekarza zakładowego.

Zakład Ociemniałych w Bydgoszczy ma charakter zakładu przeznaczonego do wychowania i kształcenia młodzieży, pochodzącej z województwa pomorskiego. Jednak Starostwo Krajowe Pomorskie w Toruniu, zdają sobie sprawę z doniosłości szkolenia niewidomych, postanowiło udostępnić swój zakład także młodzieży z innych województw.

Wnioski o przyjęcie należy nadsyłać do Starostwa Krajowego Pomorskiego w Toruniu każdego roku najpóźniej do dnia 15 lipca.

Informacji w sprawie wysokosci opłat za szkolenie i utrzymanie udziela Starostwo Krajowe Pomorskie, Toruń, ul. Fosa Staromiejska 1.

Zamówienia na wydawnictwa L. O. P. P. oraz materiały modelarskie.

Zgodnie z prośbą Zarządu Głównego L. O. P. P. z dnia 4 marca 1939 r. Nr. ZPa/BC 1789/Zaop. Kuratorium wyjaśnia, że wszelkie zamówienia z terenu województwa wołyńskiego na wydawnictwa L. O. P. P. oraz materiały modelarskie winny być kierowane nie do Zarządu Głównego L. O. P. P. w Warszawie, lecz do Zarządu Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Łucku, ul. Piłsudskiego 41 (telefon 313).

W sprawie wycieczek szkolnych do Krzemieńca w czasie uroczystości ku uczczeniu Juliusza Słowackiego.

W uzupełnieniu komunikatu zamieszczonego w Dzienniku Urzędowym Kuratorium Okr. Szk. Woł. Nr 4 z 1939 r. str. 105 i 106 Kuratorium zawiadamia, że Ogólnopolski Komitet uczczenia Juliusza Słowackiego zmienił warunki pobytu wycieczek szkolnych wybierających się do Krzemieńca.

Warunki te przedstawiają się następująco: Koszt całodziennego utrzymania jednej osoby: dla młodzieży—zł. 1,30, dla dorosłych—zł. 1,50, nocleg dla młodzieży — zł. 0,30, dla dorosłych 0,50, jednorazowa opłata na cele administracyjne dla młodzieży — zł. 0,40, dla dorosłych—zł. 1,—, wstęp na każdą w wystaw od osoby dla młodzieży — zł. 0,20, dla dorosłych — zł. 0,30.

Wynagrodzenie dla przewodnika, który opiekować się będzie grupą wycieczkową w czasie całego jej pobytu w Krzemieńcu — dla dorosłych w składzie do 30 osób—5,— zł., dla dorosłych w składzie do 50 osób—7,50 zł., dziennie.

Dla wycieczki szkolnej z wychowawcami względnie z opiekunami—przewodnik bezpłatny. (Nr O-9836/39).

W sprawie organizacji wycieczek na Zaolzie.

Z okazji organizowania zbiorowych wycieczek na Zaolzie wyłoniła się potrzeba zapewnienia uczestnikom noclegów. W tym celu uruchomiono Dom Turystyczny w Nowym Boguminie. Tymczasowo znajdą w Domu pomieszczenie grupy do 50 osób. Noclegi w cenie 1 zł. od osoby, umożliwią wycieczkom ułożyć tak program wycieczek, aby nocleg wypadł w Boguminie, najważniejszej stacji węzłowej na Zaolziu.

Sam Bogumin posiada atrakcje dla turystów, jak wycieczki (tramwajami) nad Odrę do granicy, miejscowe zakłady przemysłowe, jak fabryka drutu, huta Hahna, mogą stanowić ważne punkty programu zwiedzenia. Z Bogumina możliwe są wycieczki do Orłowej i Łaz (największa spółdzielnia w Polsce, koksownia i t. p.). Liczne linie tramwajowe, autobusowe i kolejowe umożliwiają planowanie wyjazdów po całym powiecie frysztackim.

Noclegi zamawiać należy w terminie tygodniowym przed przybyciem wycieczki w Komitecie Opieki na Uchodźcami w Nowym Boguminie.

W sprawie obsługi turystycznej wycieczek w Krakowie.

Od lat trzydziestu istnieje w Krakowie instytucja społeczna p. n.: „Polski Związek Turystyczny”, której zadaniem jest opieka nad przebywającymi turystami. Polski Związek Turystyczny, zorganizowany na zasadach zaleconych przez Władze Państwowe i Samorządowe ma za jedno z głównych swoich zadań *należytą obsługę wycieczek szkolnych przybywających do Krakowa,* a przy masowej obsłudze, jaką prowadzi, może zapewnić młodzieży tani pobyt i zwiedzanie miasta.

Polski Związek Turystyczny udziela informacji bezpłatnie i może zapewnić obsługę w zakresie przewodnictwa, zwiedzania, wyżywienia, kwater, noclegów i t. p., dostarcza zwiedzającym ryczałtowych tanich biletów wstępu i utrzymuje do użytku wycieczek Ośrodek obsługi turystycznej, mieszczący się naprzeciw Dworca Kolejowego.

Ośrodek obejmuje: a) obszerny pawilon restauracyjny, dostarczający wyżywienia po cenach najniższych, b) garderoby, umywalnie itp., c) ogrodzony teren z ławkami jako miejsce chwilowego zatrzymania się, odpoczynku, względnie zbiórek.

Ponadto Polski Związek Turystyczny prowadzi we własnym zarządzie „Dom kwater masowych”, który mieści 450 łóżek sprężynowych z kompletną pościelą. Na miejscu znajduje się bagażówka oraz bufet i sklep z pamiątkami. Ceny kwater są niskie.

Adres Polskiego Związku Turystycznego: Kraków, ulica Lubicz nr 4 (pałac Wołodkowiczów, naprzeciw Dworca Kolejowego).

Komunikat o nowym czasopiśmie.

Ukazał się zeszyt I nowego czasopisma p. t. Rysunek w Szkole, kwartalnik poświęcony dydaktyce rysunku. Inicjatywę wydawniczą podjął zespół nauczycieli grupujący się wokół Ogniska Metodycznego rysunku w Wilnie.

Wytworna szata graficzna, różnorodna, bogata treść, starannie dobrane i wzorowo wykonane zdjęcia fotograficzne, ilustrujace zamieszczone artykuły, cechuję ten pierwszy zeszyt wartościowego wydawnictwa.

Podajemy dla zainteresowanych dokładny adres i warunki: Administracja „Rysunku w Szkole”, Wilno, ul. Mała Pohulanka 7, Ognisko Metodyczne dla nauki rysunków. Prenumerata roczna zł. 8, Konto P. K. O. Nr 701.062.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Z życia szkół i ich środowiska.

1. Nauczycielstwo Publ. Szkół Powsz. zrzeszone w Zw. Naucz. Polskiego postanowiło założyć księgarnię Spółdzielczą w Rożyszczach. Prace przygotowawcze trwają już rok czasu. Gromadzi się fundusze. Z początkiem roku szkolnego 1939/40 księgarnia zostanie uruchomiona w Rożyszczach.

2. Spółdzielczość to dziedzina pracy, w której nauczycielstwo zajmuje poczesne miejsce. Na terenie gm. Rożyszcze kol. kol. Nauczyciele założyli Spółdzielnie Spożywców, oparte o Związek „Społem": w Walerianówce, Słobodarce, Sokulu i prowadzą je sami dotychczas. Współpracują również w Spółdzielni w Rożyszczach i Wełniance.

W najbliższym czasie powstanie Spółdzielnia Spożywców w Nawozie, organizowana również przez tamtejsze nauczycielstwo.

Na tej płaszczyźnie przychodzi do zbliżenia między wsią i szkołą. Nauczycielstwo wnika do życia wsi, wchodzi jako jej organizator i przewodnik.

3. Przenikanie nauczycieli w życie wsi przejawiło się również w ostatnich wyborach do rad gromadzkich. W każdej miejscowości, gdzie tylko jest nauczyciel, który ma warunki wymagane na radnego, nauczyciel ten wszedł do rady gromadzkiej.

Do rady gminnej w Rożyszczach, do której obecnie odbywają się wybory, wszedł już 1 nauczyciel i wejdzie jeszcze prawdopodobnie 1.

4. Dziatwa szkolna i mieszkańcy gminy Rożyszcze przeżywają w ostatnich dniach niebywałą sensację, jaką jest kino objazdowe T-wo P. B. P. S. P. Krótkometrażowy, doskonały dźwiękowiec, działający bez zarzutu, wprowadza ludzi w podziw. Można bez przesady powiedzieć, że 50% rozmów na wsi to rozmowy o tych filmach, widzianych w kilku miejscowościach na terenie gminy.

Dnia 25.III.1939 r. odbyło się poświęcenie lokalu Dziecińca Stałego w Rożyszczach.

Dzieciniec rozwija się przy poparciu finansowym Zrzeszenia Powiatowego Z. P. O. K. w Łucku, Powiatowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży oraz dzięki troskliwej opiece pana Burmistrza m. Rożyszcz, Romana Zajkowskiego.

Dzieciniec ów jest jeszcze jedną placówką wychowawczą na terenie m. Rożyszcz, która skupia dzieci rodzin robotniczych i bezrobotnych, dając im prócz posiłku (dwa razy dziennie: śniadanie i obiad) możność do kształcenia umysłów i serc, oraz radość życia przez organizowanie zabaw, wycieczek i spacerów.

Chcąc dać wyraz swym przeżyciom w obecnej sytuacji Polski, z inicjatywy Zarządu „Ogniska" Związku Naucz. Pol. odbyło się w dniu 2.IV.1939 r. zebranie manifestacyjne nauczycieli gminy Kołki, pow. łuckiego z następującym porządkiem dziennym:

1. wzięcie udziału w nabożeństwie,
2. zagajenie — p. Iwon Henryk,
3. przemówienie — p. Runkiewicz Paweł,
4. odśpiewanie „Nie rzucim ziemi",
5. odczytanie rezolucji do Pana Marsz. Śmigłego-Rydza,
6. deklarowanie pożyczki lotniczej i doraźnych składek na F. O. N.

Uchwalono i wysłano do Pana Marszałka Śmigłego-Rydza następującą rezolucję: „Nauczycielstwo szkół powszechnych gminy Kołki na Wołyniu zebrane w dniu 2.IV.1939 r. przesyła Ci Panie Marszałku wyrazy czci i hołdu. Rozumiejąc powagę sytuacji deklarujemy wszystkie siły w kierunku urabiania sił moralnych społeczeństwa, a w razie potrzeby poniesienia największej ofiary swego życia. Równocześnie przesyłamy na F.O.N. 200 zł. i deklarujemy pożyczkę na obronę lotniczą Polski w kwocie 2.020 zł.

Pieniądze zebrane na F. O. N. wpłacono na konto P. K. O. Nr 6 w dniu 3.IV.1939 r.

Skutkiem inicjatywy, podjętej przez kierownika publ. szkoły powszechnej we wsi Janówka gm. Międzyrzec pow. rówieńskiego, ludność wsi Janówka zebrała na F.O.N. z dobrowolnych składek 145 zł.

Niezależnie od zbiórki na rzecz F. O. N. i Pożyczki Przeciwlotniczej, prowadzonej przez młodzież całego Państwowego Liceum i Gimnazjum im. J. Słowackiego w Kowlu, która to zbiórka dała już kwotę ponad 1.000 zł., poszczególne klasy organizują akcję, w wyniku której przekazały na F.O.N.: kl. IV b doraźnie zebraną sumę 20 zł., kl. III b zbierany od początku roku szkolnego fundusz wycieczkowy w kwocie 200 zł., zaś kl I. b z funduszu wycieczkowego zakupiła 3 bony Pożyczki Przeciwlotniczej, przekazując je jednocześnie na F.O.N.

W gminie Malin pow. Dubno, dziatwa wszystkich szkół wzięła udział w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Na ogólną liczbę szkół 23, z czego tylko 1 stopnia III i 3 stopnia II zebrano 780 zł. Szkoły deklarowały od 20—100 zł.

Gromady wsi i miasteczka Ostrożec odczuwając potrzebę szkoły dla olbrzemiej ilości dzieci (przeszło 400), przystąpiły do budowy 7-mio klasowej szkoły w r. 1938. Na ten cel gromada opodatkowała się po 6 zł. z ha gotówką i 3 zł. z ha robocizną. Zebrano ponad 10.000 zł. — odrobiono ponad 7.000 zł., z pomocą przyszło Tow. P. B. P. S. P. oraz Zarząd Gminny i w jednym roku wykończono jeden etap budowy, w którym będzie się mieścić 5 izb lekcyjnych.

Członkowie S.K.O. przy publicznej szkole powszechnej stopnia II w Palczy pow. łuckiego uchwalili jednogłośnie zakupić ze swoich oszczędności trzy bony Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, przekazując je jednocześnie na Fundusz Obrony Narodowej.

Dzieci szkół powszechnych gminy Młynów powiatu dubieńskiego dubieńskiego subskrybownły na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej— wpłacając należność gotówką do Kom. Kasy Oszczędności m. Dubna w ogólnej kwocie zł. 880,— a niezależnie od tego ofiarowały na F.O.N. zł. 260,98, razem zł. 1140,98. Z tego dzieci szkoły powsz. w Młynowie złożyły zł. 347,83 na którą to kwotę złożyły się:

ofiary poszczególnych klas w kwocie zł. 179,33
„ organizacji szk. D. H. Ż. . . zł. 30,—
S. K. O. . . zł. 20,—
Spółdz. Uczn. zł. 30,—
Kółko Ministr. zł. 10,—
S. K. L. M. K. zł. 53,50
stróż szkolny A. Jasiński zł. 25,—

Poza tym, dzieci tej szkoły zebrały na F. O. N. (do tej chwili) około 1000 kg. starego żelaza, 150 kg. papieru i 1 kg. monet rosyjskich srebrnych i miedzianych. Akcja zbiórkowa żelaza, papieru i miedzi trwać będzie do 3.V b. r.

Młodzież Publicznej Szkoły Powszechnej stopnia III Nr 1 w Dąbrowicy, pow. Sarny, zakupiła ze swych oszczędności 6 Bonów Obrony Przeciwlotniczej i przeznaczyła je na F. O. N. Młodzież tej szkoły zakupi jeszcze ze dwa Bony.

Oprócz tego młodzież zbiera żelazo na F. O. N.

Bony O. P. zakupiły:

1. Koło Młodzieży P. C. K.
2. Harcerstwo, S. K. O. i Spółdz. Uczniów.
3. Klasa VII.
4. Klasa VIa.
5. Klasa Va.
6. Klasa IIIa.

Młodzież Publicznej Szkoły Powszechnej stopnia I w Krupaniu pow. Sarny, przeznaczyła swoje oszczędności w S.K.O. oraz 2 letni zysk z robótek kobiecych, przeznaczony na kupno radia na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w łącznej kwocie 110,94 zł. zakupując 1 obligację 5% Pożyczki O. P. na 100 zł. i ofiarując 10 zł. 94 na F. O. N.

Dnia 11.IV.1939 r. odbyło się w Dąbrowicy zebranie gromadzkie, na którym postanowiono jednogłośnie zakupić 3 obligacje 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Na zebraniu był obecny burmistrz p. Z. Szulecki i p. Stygar Stanisław, kier. szkoły.

W związku z aktualną obecnie pożyczką O. P. i składkami na F. O. N. na terenie szkół zdołbunowskich rozpoczęła się również ożywiona akcja.

Komitet Rodzicielski, nauczycielstwo i dzieci wszyscy jednomyślnie śpieszyli zaakcentować swą gotowość do niesienia ofiar, gdy Ojczyzna tego wymaga.

Szkoła Nr 1 im. T. Kościuszki zebrała 168 zł., za które zakupiono 1 obligację 100 zł. i 4 bony.

Szkoła Nr 2 im. Królowej Jadwigi zebrała od dzieci i nauczycielstwa 153 zł. 71 gr. z czego 51 zł. 71 gr. przeznaczono na F. O. N. zaś za 102 zł. postanowiono zakupić 6 bonów z przekazaniem ich równocześnie na F. O. N. Komitet Rodzicielski szkoły Nr 2 przeznaczył 100 zł. na pożyczkę O. P. i 50 zł. na F. O. N.

Szkoła Nr 3 zebraną kwotę 37 zł. 62 gr. przeznaczyła na F. O. N. składając ją w P.K.O. za pokwitowaniem.

Prócz tego znalezioną przy pracy w ogrodzie szkolnym złotą obrączkę o wartości około 40 zł. oddano p. Staroście z przeznaczeniem na F. O. N.

Zebrane w dn. 17.IV b. r. na konferencji rejonowej nauczycielstwo Zdołbunowa uchwaliło obligacje i bony pożyczki O. P. ustalone według norm Centralnej Komisji Porozumiewawczej przekazać w 100% na F. O. N.

Na terenie miasta Ostroga w szkołach należy podkreślić dużą ofiarność i zrozumienie potrzeb Państwa wyrażające się w samorzutnych zbiórkach dzieci szkolnych i nauczycieli— kwot pieniężnych przeznaczonych na F. O. N.

1) W państw. gimnazjum im. M. Konopnickiej młodzież i grono naucz. zł. 500,—
2) Państwowe Liceum Pedagogiczne młodzież, dzieci szkoły ćwiczeń i grono nauczycielskie . . . . zł. 361,50
3) Prywatne gimn. żyd. „Tarbut" i szkoła powsz. „Tarbut" młodzież i nauczyciele . . . . zł. 220,—
4) Pryw. szkoła zaw. żeńska Z.P.O.K. młodzież z urządzonego koncertu zł. 100,—
5) Publiczna szkoła powsz. Nr 1 im. Staszica — młodzież i grono naucz. oraz Komitet Rodzicielski zł. 300,—
6) Publiczna szkoła powsz. Nr 2 im. Króla Kazimierza W. — młodzież, grono naucz. i komitet Rodzicielski . . . . zł. 230,—

Razem zł. 1.711,50

Józef Ignacy Kraszewski.

W r. 1937 zbiegły się trzy rocznice, związane z życiem i działalnością literacką Kraszewskiego: 125-lecie urodzin, 100-lecie osiedlenia się pisarza na Wołyniu i 50 rocznica zgonu. W związku z tym Wołyńskie T-wo Przyjaciół Nauk w Łucku organizuje w drugiej połowie maja b. r. uroczystości ku czci Kraszewskiego na terenie całego Wołynia.

Równocześnie ukaże się pod redakcją prof. Ign. Chrzanowskiego księga ku czci pisarza.

Niniejszy artykuł może posłużyć jako materiał do pogadanek szkolnych.

Żyjemy w epoce, kiedy czas pędzi z zawrotną szybkością i burzy stare świątynie, wznosząc na ich miejsce nowe i nieomal z dnia na dzień przynosi z sobą zmiany i przewartościowania; dobrze jest jednak niekiedy cofnąć się w tę zahukaną i poniechaną przeszłość, aby z pod pyłu zapomnienia lub obojętności wydobyć ducha jej i kształty zaklęte w twórczości tych, co już dawno odeszli. Są oni bowiem jakby drzewem, z którego nowe gałęzie i gałązki wyrosły. Jedną z takich wyjątkowych organizacyj duchowych w dziejach naszej kultury, zasługującą na przypomnienie, to *J. I. Kraszewski*. Wielki myśliciel i poeta, Goethe, powiedział, że aby zrozumieć twórcę— trzeba poznać jego ojczyznę. A nasz Krasiński w pięknej strofie uzupełnił tę ideę:

„Młodość, mistrzu, jest rzeźbiarką,
Co wykuwa żywot cały,
Choć przenika sama szparko,
Ślad jej dłuta — wiecznotrwały"!

Kraszewski zaś w jednym ze swych utworów, w którym piękno ojczystego domu opiewał, tak pisze:

„Z szumem starych jodeł w młode jego ciało,
Tyle się życia, myśli, tyle ducha wlało".

„Epoka dzieciństwa i młodości — mówi znów gdzie indziej — wyciska niezatarte piętno na indywidualności każdego człowieka, nie zaciera go ani późniejsze życie, ani jego burze i zawody. Bruzdami, które młodość wyżłobi, płynie fala życia dalej i dalej, niezmiennie

jednaka w zasadniczych swych cechach, wyniesionych z przeżyć dziecińśtwa i młodości".

Więc też i w twórczości Kraszewskiego widzimy skupione, skrystalizowane cechy epoki, na którą przypadło jego urodzenie i lata młodzieńczego rozwoju. Feldman, charakteryzując autora *Starej baśni*, pisze: „Są jednostki, które niejako streszczają w sobie swój czas, swoje społeczeństwo". I rzeczywiście w dorobku jego grają naprzemian to radosne tony, to znów i częściej słychać zgrzyt bólu i goryczy; gra pobudka, którą witano rok 1812, rok złudzeń i entuzjazmu, a potem rozczarowania.

Kraszewski urodził się dn. 28 lipca 1812 r. w Warszawie, pierwsze miesiące swego życia spędził na tułaczce za granicą. Kiedy jednak gromy wojny ucichły, rodzice Kraszewskiego powrócili do wsi swej Dołhe, leżącej w ziemi grodzieńskiej. O matce jego mówiono, że „jeśli cudów nie czyni, to przez skromność". Ojciec zaś, ostatni chorąży w ówczesnym powiecie grodzieńskim, był człowiekiem niepospolitego umysłu, obdarzony wrodzonym dowcipem, posiadał prawdziwy dar opowiadania; gawędy jego były pierwszym bodźcem dla twórczości syna. Z przybyciem młodszego rodzeństwa, Kraszewski przeszedł pod opiekę prababki i babki, mieszkających w majątku Romanów na Podlasiu. Bardzo prędko przylgnął nie tylko do opiekunek, ale i do samego Romanowa, wyposażonego przez naturę i ludzi nader szczodrze. Tam nabył ducha tradycji, umiłowania ojczystej przeszłości, a dobroć prababki była żywym wzorem miłości bliźniego i rodziny. Postać jej maluje Kraszewski we *Wspomnieniach* tymi słowy: „Była to postać prześliczna dawnej polskiej niewiasty, niezmiernie czynnej, zawsze z uśmiechem na ustach, a zajmującej się żywo wszystkim. Wychowywała się razem z panną Fleming, późniejszą księżną Czartoryską. Pamięć do końca miała doskonałą, choć umarła w wieku lat 90 z górą. Ona to uczyła mnie czytać, a dziad i babka żywo się również zajmowali tym, co na świecie się działo. Książek w domu było pełno, wprawdzie przeważnie francuskich. Duch jednak, jaki panował w Romanowie, był czysto polski, strzeżono tam pilnie starych obyczai i tradycji. Babka, z domu Nowomiejska, opisywała mi podskarbiego Tyzenhauza, który po sądzie, jaki zapadł na niego, wracając z Grodna — nocował u p. p. Nowomiejskich i w zielonym, aksamitem pokrytym futerku — smutny i milczący stał przy piecu. Babka z naiwnością dziecka spytała go, dlaczego był taki smutny — za całą odpowiedź otrzymała pogłaskanie po głowie. Pamiętała też na balu w Grodnie panią generałową z Radziwiłłów Morawską, w mundurze generalskim ze szlifą i w białej kaszmirowej spódnicy, mocno zażywającą tabakę. Przesunął się przed jej oczami i biskup Warmiński. Dziadek opisywał wszystkie okolicznościowe mowy i wiersze, łzy miał w oczach, gdy mu babka sławną mowę abdykacyjną Jana Kazimierza czytała; był to pono pierwszy dokument historyczny, z którym poznałem się wprzódy niż z dziejami. Utkwiły we mnie na zawsze przepowiednie w nim zawarte".

Nic dziwnego też, że Kraszewski wprzódy pisać zaczął, nim się pisać nauczył, bo drukowanymi literami składał już powieści i wiersze, z których prócz obu babek, reszta rodziny żartowała.

„Od dziecinnych lat książka polska, szczególniej stara, miała dla mnie urok niesłychany. Pierwszy raz w życiu spotkałem się ze skrzynką starych ksiąg, wyrzuconych z biblioteki bialskiej na strych".

W roku bowiem 1822, przygotowany tylko przez swe opiekunki, zostaje Kraszewski oddany do drugiej klasy szkoły w Białej, spędza w niej cztery lata, ucząc się nie zawsze pilnie, sam odzywa się o tym w te słowa: „nie mogę się wcale pochwalić, żebym był pilny, miałem brzydki zwyczaj uczyć się zawsze nie tego, co było potrzeba. Pragnęło się wyprzedzić, nie wlec się powoli, więc dużo wałęsało się po bezdrożach".

Skończywszy wszystkie klasy w Białej, z zaczętą już powieścią udaje się do Lublina, dokąd go babka odwiozła. A gdy przy wjeździe do miasta zapytała, czy pamięta, co się w tym mieście stało ważnego, o zgrozo, nie mógł sobie przypomnieć. Ten drobny wypadek wpłynął na późniejsze gorące zamiłowanie do historii. Toteż już w Lublinie czyta z zapałem stare książki historyczne, spisuje nagrobki, zbiera materiały do sumiennych studiów. Z Lublina jedzie do Świsłoczy na dalszą naukę. Pobyt w miasteczku, gdzie cała uwaga w braku innych rozrywek koncentrowała się na nauce, doskonale oddziałał na rozwój. „W młodym wieku — pisze więc we *Wspomnieniach* — przy czynniejszym umyśle jak tylko nie ma nic, co by nas oderwać mogło, co by nęciło jakim powabem, rzucić się musimy do nauki, potrzebując za warunek życia, zajęcia, które by siły nasze wyczerpało. Dlatego miasteczka takie, bardziej do wsi podobne, jak Świsłocz najlepsze są dla młodzieży". Przebywa w niej Kraszewski dwa lata, pracując nad łaciną i greką, przestaje pisać powieści, rozpoczyna natomiast obszerną rozprawę o przysłowiach. Wejście na tę drogę zawdzięcza radom prof. Walickiego, którego postać unieśmiertelnił później w powieści swej *Powieść bez tytułu*. W niej też pomieścił

opis dworku Huberta, w którym spędził dwa lata. Dużo czasu zabierają mu również lekcje muzyki, którą z zamiłowaniem i talentem całe życie uprawiał, jako nieprzeciętny kompozytor i wykonawca. Malarstwo i rysunek, zwłaszcza piórkiem, były również dziedziną, którą nie po amatorsku traktował. Zostawił też po sobie w tym kierunku dużo cennych, przez znawców poszukiwanych prac.

W r. 1829 wyrusza do Wilna do uniwersytetu. Uczęszcza tam na wydział literacki, bywając jednocześnie i na wykładach medycyny. W pierwszym już roku pobytu swego w Wilnie napisał powieści: *Wielki świat małego miasta, Pan Walery, Dwa a dwa cztery* oraz szereg rozprawek i artykułów. O wydawcę było wówczas nie łatwiej niż teraz; pierwszy Hipolit Klimaszewski, wydawca *Noworocznika Litewskiego*—decyduje się wydrukować młodego, nieznanego autora. Radość z ujrzenia prac swych w druku zmąciła okoliczność, która mogła zmusić do zamienienia pióra na karabin — a tylko na skutek interwencji przełożonej klasztoru Wizytek, a krewnej Kraszewskiego, gubernator wileński Dołgorukow, cofnął rozporządzenie. Glücksberg, zachęcony powodzeniem powieści Kraszewskiego w *Noworoczniku Literackim*, zakupuje drugą. Była też ona wcale niezwykłym zjawiskiem w epoce, kiedy to wydawcy Zymel i Manes drukowali szuwaksem i ćwieczkami na bibule i na wózkach żydowskich rozsyłali po całej Litwie i Żmudzi, jako jedyną strawę umysłową senniki, kalendarze i powieści tłumaczone. A gdy przyjrzymy się cyfrom ówczesnego honorarium 20 rb. za tom, a 30 dukatów za słownik, zaiste łatwo przyjść do wniosku, że droga literata nie była wówczas usłana kwiatami i do fortuny nie wiodła. W r. 1833 ukazują się nowe powieści Kraszewskiego: *Ostatni rok panowania Zygmunta III* dzieło, które autor sam bardzo surowo osądził; *Kościół ś-to Michalski* oraz *Pan Karol*. Po czym zebrawszy materiały do dzieła p. t. *Historia miasta Wilna* w tymże 1833 roku opuszcza to miasto, by powrócić na wieś do rodziców. Tu czekały go nowe przejścia i walka: ojciec, szlachcic starej daty, miał uprzedzenie do pracy zarobkowej literackiej, chciał widzieć syna w polu a nie przy biurku. Podtrzymywany jednak przez babkę — Kraszewski nie rezygnował: w nocy zrywał się do książek i rozpoczętej pracy, toteż gdy ojciec przekonał się o niezłomnej woli syna, ustąpił i zezwolił na dalsze studia literackie.

Wybrał się więc młody autor na Wołyń do p.p. Urbanowskich, którzy sławną podówczas posiadali bibliotekę i cenne zbiory artystyczne. Tam pragnął czerpać materiały i uzupełnić swą wiedzę. Właściciele owego księgozbioru posiadali nadto trzy siostrzenice, synowice prymasa Woronicza, i z jedną z nich 26-letni Kraszewski wkrótce się ożenił. Po ślubie zamieszkał już stale na Wołyniu, gospodarując kolejno na własnym kawałku ziemi lub dzierżawach — lat przeszło 20. Tam też napisał najlepsze swe utwory. Nie ograniczył się jednak do beletrystyki, ale rozpoczął wydawnictwo miesięcznika *Athenaeum*, kierując nim lat 12. A odbywało się to w zupełnie swoistych warunkach: nie łatwa rzecz była redagować pismo o sto mil od głównych ognisk umysłowych ruchu, gdy współpracownicy mieszkali jedni w Petersburgu, inni w Warszawie, Wilnie, inni jeszcze w Kijowie, sam zaś redaktor na wsi. A przecież nie tylko nie było kolei ani telegrafu, ale nawet zwykła poczta, o kilka mil odległa, funkcjonowała kapryśnie. Jaki cel miał Kraszewski wprzęgając się w tę orkę, najlepiej objaśniają własne jego słowa, które są ponadto, jakby jego wyznaniem wiary: „Zarzuciłeś mi — pisze do przyjaciela, że się zbyt na drobne pisemka rozsypuję i trwonię, co tam we mnie jest daru (jeśli jest!); pozwól się wytłumaczyć. Mnie nie chodzi wcale o *siebie*, o *moje* pisma. Inny mam cel. Nie wierzę w nieśmiertelność literacką i niewiele stoję o sławę. Mnie chodzi o to, aby pismami swymi, przykładem, krzykiem poruszyć, rozruszać, zachęcić, aby otworzyć drogi drugiemu, rozrzucić kilka idei, błądzących mi po głowie. Oto mój cel, oto moja sława, której pragnę. Zobaczysz, jakich to ja wywołam pisarzy nowych a wielkich zda się nadziei. Niechże mi choć tego nie odmówią kiedyś, żem zachęcał, wzywał i żem łajał, aby pisali i czytali".

Nie łatwo jednak przyszło zachęcić społeczeństwo do zarzucenia książek francuskich. I teraz panowie krytycy niekiedy rzucają się jak lwy na powieści oryginalne, jeżeli nie wyszły spod pióra należącego do kapliczki. Podobnie i za czasów Kraszewskiego, gdy raz w kole Polaków Zamoyski jedną z powieści jego odczytał, nie chciano wierzyć, że mogą być tak dowcipne i ciekawe książki polskie.

Praca gospodarcza odrywała go od pióra i pracy społecznej, żądała zbyt wiele ofiar, więc w r. 1853, zaproszony przez obywatelstwo wołyńskie, przenosi się na stałe do Żytomierza, aby oddać się całkowicie na usługi pracy obywatelskiej, literackiej i naukowej. Zostaje honorowym kuratorem szkół, dyrektorem teatru, będącego własnością obywateli, przewodniczy klubowi szlacheckiemu i Towarzystwu Dobroczynności, znajdując ponadto czas dla muzyki i rysunku. W roku 1860 opuszcza Żytomierz, aby stanąć na czele *Gazety Codziennej*. Stolica Wołynia zamknęła z jego wyjazdem najpiękniejszą kartę swego rozwoju i rozkwitu. Rok

1863 zastaje Kraszewskiego na posterunku. Ambicja Wielopolskiego, który widział w nim rywala, nie dopuściła do pokierowania w myśl pragnień Kraszewskiego sprawę normalnie; zmuszony wyjechać za granicę, osiedlił się w Dreźnie i do kraju nie wrócił.

Nie ustaje w pracy pisarskiej: zasila pisma polskie korespondencjami, rozpoczyna cykl powieści historycznych. W r. 1879 uczcił go Naród jubileuszem z racji 50-lecia pracy literackiej w Krakowie. Jak pisze Feldman: „żaden z pisarzy przed nim ani po nim takiego święta nie mieli". Rodacy z najdalszych zakątków kraju lub obczyzny wzięli w nim udział. A że skromność była dominującą cechą Kraszewskiego, więc też wyraził się wtedy: „niezasłużony ale szczęśliwy".

W kilka lat później wplątany w aferę francuską-pruską na podstawie swej korespondencji do pism paryskich i dzięki osobom zamieszkałym w Paryżu, wyzyskującym jego zaufanie — oskarżony i skazany zostaje za rzekomą zdradę stanu na twierdze w Magdeburgu. W całym tym procesie widoczna była zła wola Bismarka, ale pomimo to nie udowodniono winy Kraszewskiemu. Wypuszczony z twierdzy za kaucją, doszczętnie zrujnowany fizycznie i moralnie — wkrótce potem, bo w r. 1887 dn. 19 marca umiera w Genewie, zagnany tam trzęsieniem ziemi z San Remo, gdzie dla poprawy zdrowia przebywał. Zwłoki jego spoczęły na Skałce wśród grobów zasłużonych.

Szablonem stało się odsądzanie dzieł Kraszewskiego od wartości artystycznych i ubolewanie nad tym, że rzekomo nie napisał ani jednego arcydzieła. A tymczasem każdy kto dzisiaj zada sobie trud przeczytania czy to *Starą baśń*, czy z obyczajowych *Latarnię czarnoksięską*, *Komendiantów* lub *Złote Jabłko* — na pewno nie pożałuje straconego czasu i trudu. Człowiek, z jego wadami, żalami, słabościami i wzlotami ducha, jest zawsze ten sam a Kraszewski właśnie dlatego, że kochał ludzi — umiał dojrzeć i opisać te wszystkie ich cechy. I dlatego wartość jego dzieł nie jest wcale przemijająca, jak to twierdzą niektórzy.

Stanisław Pobóg.

Bibliografia.

1) Czachowski Kaz.: Kraszewski jako epik Wołynia. Tęcza, 1939, nr 4.

2) Bar Adam: Kraszewski na Wołyniu. Rocznik Wołyński, t. IV.

3) Łysek Fr.: Z przeżyć Kraszewskiego na Wołyniu. Rocznik Wołyński, t. VII.

Uwaga: Równocześnie zawiadamia się, że w maju b. r. wyjdzie księga ku czci Józefa Ignacego Kraszewskiego pod redakcją Ignacego Chrzanowskiego. Łuck 1939. Nakładem Wołyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Dużego formatu stron około 400, 18 ilustracji.

Na treść jej złożą się następujące prace:

1) Wstęp.
2) Chrzanowski Ignacy: Przedmowa.
3) Nieć Julian: J. I. Kraszewski badacz przeszłości Wołynia.
4) Rewski Zbigniew: Kraszewski jako inwentaryzator zabytków Wołynia.
5) Bar Adam: Teatr szlachty wołyńskiej.
6) Mioduszewski Jan: Kraszewski jako działacz regionalny.
7) Hahn Wiktor: Wołyń w „Latarni czarnoksięskiej".
8) Zawodziński Karol: Kraszewski—nasz współczesny.
9) Szweykowski Zygmunt: Klasyfikacja powieści historycznych Kraszewskiego po r. 1863.
10) Krzyżanowski Julian: Zagadka „Jermoły".
11) Hertel Stanisław: Rok 1863 z powieściach Kraszewskiego.
12) Borowy Wacław: Kraszewski jako krytyk literatury europejskiej.
13) Czachowski Kazimierz: Artykuł Kraszewskiego z r. 1836 o dramacie polskim.
14) Turowska-Barowa Irena: Kraszewski a Bałucki.
15) Woś Wojciech: Kraszewski a Orzeszkowa.
16) Bielak Franciszek: Między „Gwiazdą" kijowską a „Tygodnikiem Petersburskim".
17) Telega Stanisław: Kłopoty redaktorskie Kraszewskiego.
18) Krzewski Karol: Broszura polityczna Kraszewskiego.
19) Nosek Stefan: Kraszewski jako archeolog.
20) Barycz Henryk: Kandydatura Kraszewskiego na katedrę j. polskiego Uniw. Jagiellońskiego.
21) Rulikowski Mieczysław: Korespondencja Kraszewskiego.
22) Dubiecki Tadeusz (wyd): Korespondencja między Kraszewskim a Marianem Dubieckim.
23) Miscellanea: Nieznane listy Kraszewskiego.
24) Hahn Wiktor: Bibliografia dotycząca Kraszewskiego z lat 1887—1937.

Skorowidz. Spis ilustracji. Spis treści.

Cena 5 zł. plus 50 gr. na koszta przesyłki. Należność wpłacać można na konto P. K. O. nr 146420 Wołyńskie Tow. Przyjaciół Nauk Łuck, Sienkiewicza 31.

S. IŁOWSKI

Renesans marionetki.

Polska, która miała w czasach przedrozbiorowych piękne tradycje teatru marionetkowego w postaci szopki, przeszła w tej dziedzinie kryzys i dziś dopiero obserwujemy renesans tego pięknego teatru lalek.

W czasie wielkiej wojny na froncie i obozie umilały kukiełki życie braci legionowej. Oto charakterystyczne wyjątki wspomnień o szopce żołnierskiej w obozie legionistów w Beniaminowie skreślone przez kapelana 1 p. p. Leg.

Pol. ks. Ciepichałła o szopce beniaminowskiej por. Kostka Biernackiego (dzisiejszego wojewody poleskiego): „W naszym smutnym życiu obozowym, w tęsknocie za wolnością, wszystko co niesie ze sobą pewien dowcip, okraszony swobodą, staje się dla nas czymś nowym, czymś co każe chwilowo zapomnieć o smutnej, bolesnej rzeczywistości niewolników...

„Faktycznie „Szopka" w smutnym dla nas wyjątkowo dniu Bożego Narodzenia i Nowego Roku dała nam chwilę zupełnego wesela. W scence żołnierza ze Szczypiorna i husarza wyśpiewała nam to, co nas boli, za czym tęsknimy już jako trzecie pokolenie, w piosence o Komendancie w szarym mundurze wyśpiewała tego ukochanego, który stał się dla nas gwiazdą przewodnią w walce o wolność. „Szopka beniaminowska" będzie dla mnie drogą pamiątką na całe życie, bo przemówiła ona do nas nowym językiem. Patrząc na martwe figurki, poruszane ręką, byłem oddalony od przykrej rzeczywiście. Cieszyłem się, idąc za myślą autora, prawie oddającego nasze odczucia głębsze".

Późniejszy mister R. P. Minkowski A. pisze: „W życiu naszym szopka Beniaminowska była chwilą błyszczącą miliardami iskier i zdobną w przepych święta, była punktem bajecznie kolorowym na tle obozowego naszego życia, szarych mundurów, szarych ścian i nieraz szarych myśli".

Zaś obecny generał K. Fabrycy skreślił taką pochwałę teatrowi marionetkowemu: „Oba przedstawienia szopki zaliczam do najweselszych i najmilszych spędzonych chwil w mojem życiu".

W czasie plebiscytu spełniła szopka bardzo ważną i skuteczną rolę propagandową na Górnym Śląsku. Również i na Wołyniu objechał podpisany w 1926 roku większość powiatów, w których dano ponad 60 przedstawień co przyczyniło się w kilku miejscowościach do wznowienia pięknych tradycyj szopkowych na Wołyniu.

Nową erę teatru marionetkowego zapoczątkował w Warszawie Teatr Kukiełkowy Baj, który od kilku lat bez przerwy spełnia rolę teatru dla dzieci i młodzieży. Z inicjatywy kierownika teatru Baj, Wesołowskiego, zorganizowano w Polsce cały szereg kursów marionetkowych, przede wszystkim dla nauczycieli. Na ostatnim kursie w Białowieży uczestniczyło z Wołynia 3 osoby—a efekt kursu uzewnętrznił się w postaci 3 teatrów marionetkowych z których teatr w Krzemieńcu pod kierunkiem p. Marszałowicza spełnia doskonale swoje zadanie.

Równolegle z akcją teatru Baj rozpoczął silną i skuteczną propagandę marionetek Dr Jan Sztandynger, łowca, jak sam siebie nazywa, różnorakiego czaru marionetek w postaci kukiełek, łątek i pacynek.

Wychowany na tradycji szopki krakowskiej poświęcił się specjalnym studiom w Niemczech, Francji, Belgii, Austrii i Czechach. Owocem tych wieloletnich studiów jest jego doskonała książka „Marionetki" wydana w 1938 r. przez księżnicę Atlas we Lwowie. W obszernej pracy Dr Standyngera znajdujemy uwagi o możliwości zastosowania marionetek w różnych okolicznościach życia zbiorowego. Temu zagadnieniu poświęca autor następujące rozdziały:

a) marionetka a szkoła,
b) marionetka w domu rodzinnym,
c) marionetka w wojsku,
d) marionetka w medycynie,
e) marionetka a religia,
f) marionetka a narodowość,
g) marionetka a lud,
h) marionetka a satyra.

Już z samych tytułów zagadnień widzimy jak wielkie możliwości zastosowania znajduje teatr marionetkowy. Specjalne znaczenie wychowawcze widzi Dr Sztandynger w teatrze marionetkowym w szkole. Teatr marionetkowy ma w szkole niewątpliwie znaczenie szersze niż zwyczajny teatr.

Pomijając już świetne możliwości techniczne w realizowaniu świata czaru i fantazji, należy podkreślić znaczne walory pedagogiczne, jakie tu uzyskać można.

Wynikająca z techniki tego teatru praca anonimowa usuwa niebezpieczeństwa, jakimi grozi dziecku grającemu na scenie apluz publiczności — tu zbiera sukcesy i oklaski lalka—wykonawca lalki, poruszający i recytator pozostający dyskretnie w cieniu.

Wybitnie zespołowa metoda pracy, możności korelacji różnych przedmiotów jak język, śpiew, muzyka, rysunek i roboty ręczne, nadto *taniości eksploatacji* tego teatrzyku stawiają go w rzędzie doskonałych środków oddziaływania na młodzież szkolną.

Teatr marionetek może stać się doskonałym narzędziem w rękach wytrawnego pedagoga zwłaszcza przy kształceniu zmysłu artystycznego młodzieży.

W Niemczech i Ameryce stworzono kilka katedr uniwersyteckich, poświęconych studiom nad marionetkami.

U nas ostatnio na Uniwersytecie Poznańskim zlecono Dr Sztandyngerowi wykłady z tej dziedziny na wydziale pedagogicznym. Fakt ten przyczyni się niewątpliwie do poszerzenia kadr nauczycieli-marionetkarzy a studia w tej dziedzinie znajdą duże możliwości zastosowania tego teatru w szkole.

Prace Dr Sztandyngera, jako gorącego propagatora wiedzy marionetkowej, znajdą obecnie większy jeszcze odźwięk w sferach marionetkarzy, gdyż popularyzuje je w redagowanym przez siebie miesięczniku „Bal u lal".

Pismo to wydawane bardzo starannie pod względem graficznym i bogato ilustrowane przyczyni się swą świeżością i pełną entuzjazmu treścią do rozpowszechnienia wśród szerokich sfer wychowawców młodzieży szkolnej i pozaszkolnej (świetlice kół b. wychowanków) znajomości teatru marionetkowego.

Przyczyni się również do tego niska cena prenumeraty (2 zł. rocznie)*). Piękna inicjatywa Dr Sztandyngera ze wszech miar zasługuje na uznanie i rzetelne poparcie. Pismo zaś „Bal u lal" winno się znaleźć w każdej szkole i świetlicy dla młodocianych a rezultaty wysiłków Dr Sztandyngera przyniosą piękne owoce na terenie całej Polski.

Nabytki Państwowej Centralnej Biblioteki Pedagogicznej w Równem.

Nabytki w dziale pedagogiki.

Bornholtz T. Zagadnienia życia współczesnego. Podręcznik dla kl. II. Lw. 1939. s. 196. 9139

Kalinowski S. — Kalinowska E. Astronomia. Podręcznik dla kl. II. Lw. 1938. s. 83. 9117

Krawczyk M. Podstawy wychowania fizycznego w szkole powszechnej. Lw. 1938. s. 166. 9130

Kurpiewski K. Wpływ bezrobocia na pracę w szkole. Pozn. 1939. s. 179. 9131

Nauczanie pod kierunkiem. Pod red. P. Ordyńskiego. W-wa 1939. s. 274. 8267

Nauczyciele w liczbach. 1935/6. W-wa 1938 s. 199. 5638

Piaget J. Sąd i rozumowanie u dziecka. Lw. 1939. s. 288. 8271

Program nauki w liceach chemicznych. Lw. 1938. s. 167. 8866

Regulamin egzaminu dojrzałości w liceum ogólnokształcącym. Lw. 1938. s. 13. 8842

Sytuacja szkoły i nauczyciela. W-wa 1939. s. 120. 9129

Turkiewicz E. Chemia nieorganiczna dla kl. I liceum mat.-fiz. i przyrod. Lw. 1938. s. 299. 9115

Wróblewski J. Geometria wykreślna w zakresie II kl. liceum mat.-fiz. Lw. 1938 s. 68. 9114

Nabytki w innych działach.

Bar A. Teatr krakowski pod dyrekcją Koźmiana. Lw. b. r. s. 93 9136

Dobrowolski T. — Szniolis A. Łaźnie ludowe. W-wa 1937. s. 224. 9111

Dybczyński T. Kraina puszczy jodłowej. Lw. b.r. s. 240. 8275

Dygasiński A. Pisma. T. 14, 15. Pan Jędrzej Piszczalski. T. 20, 21. Gorzałka, T. 24. As. T. 29. Zając. W-wa 1939 8854

Dziewanowski W. Uzbrojenie w rozwoju dziejowym. Lw. 1938. s. 108. 8862

Giersberg H. Hormony. W-wa 1939. s. 193. 9141

Hartleb K. Ostatni Jagiellonowie. Lw. 1938. s. 92. 8850

Hertz A. Zagadnienia socjologii teatru. Lw. br. s. 103. 9137

Iwaszkiewicz J. Fryderyk Szopen. Lw. 1938. s. 103. 8844

Mayzner T. Chopin. Lw. 1938. s. 77. 8843

Nachtwey R. Świat w kropli wody. W-wa 1939. s. 158. 9142

Orzeszkowa E. Australczyk. W-wa 1939. s. 255. 6898

Penew B. Literatura bułgarska do r. 1878. W-wa 1938. s. 184. 8273

Rakowski J. Polityka inwestycyjna i planowanie inwestycyj. W-wa 1939. s. 35. 9133

Rulikowski M. Teatr warszawski od czasów Osińskiego. (1825—1915). Lw. b.r. s. 76. 9135

Semionow J. Skarby ziemi. W-wa 1939. s. 320. 8266

Stromenger K. Teatr Wagnera. Lw. br. s. 88. 9138

Szniolis A. Oczyszczanie wód ściekowych. Lw. 1936. s. 76. 8841

Szober S. Język a człowiek i naród. Lw. br. s. 214. 8863

Tomkiewicz W. Jerzy Ossoliński. Lw. 1939. s. 83. 8859

Tomkiewicz W. Kozaczyzna ukrainna. Lw. 1939. s. 98. 8860

Toporowski M. Wiadomości literackie 1924—1933. W-wa 1938. s. 223. 8274

Zakrzewski K. Bizancjum w średniowieczu. Lw. 1939. s. 119. 8861

Zakrzewski T. Organizowanie siły zbrojnej w państwie. W-wa 1938. s. 191. 8270

---

* Adres redakcji miesięcznika „Bal u lal". Poznań, ul. Towarowa 23.

WYDAWNICTWA NOWE i NADESŁANE.

Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa.

Henryk Rowid. Psychologia Pedagogiczna. Tom I-szy, str. 248. Tom II-gi, str. 400 z 38 rysunkami w tekście. Wydanie trzecie. Kraków 1937/38. Cena zł. 4,80 i 6,80.

Pod powyższym tytułem ukazała się ostatnio w wydaniu III-cim, przerobionym i uzupełnionym znana już sferom pedagogicznym książka H. Rowida, poświęcona psychologii wychowawczej. Książka ta o charakterze podręcznikowym służy młodzieży uczącej się w zakładach kształcenia nauczycieli oraz nauczycielstwu w przygotowaniu się do egzaminów zawodowych.

Psychologia pedagogiczna zawiera ogółem 31 rozdziałów. analizujących i obrazujących życie duchowe dzieci w wieku szkolnym. Specjalne rozdziały poświęcone są charakterystyce dziecka w poszczególnych fazach rozwojowych, socjalizacji instynktów i uczuć, zainteresowaniom i uzdolnieniom, zabawie, uczeniu się, pracy i zmęczeniu. Autor rozważa takie problemy jak zeznania i skarżenia dzieci. Kłamstwo jako zjawisko psychosocjologiczne, cechy charakterologiczne oraz kształcenie woli. Bada zagadnienie osobowości ucznia, ilustrując je monografiami dzieci w wieku szkolnym. Końcowe rozdziały poświęcone są psychologii i socjologii nauczyciela-wychowawcy i wreszcie ważniejszym kierunkom i prądom w psychologii współczesnej.

Stosowana w książce metoda pracy skłania studiującego do obserwowania zjawisk i faktów psychologicznych i wychowawczych tudzież do interpelacji zachowania się dzieci w różnych sytuacjach, jakie się wyłaniają w życiu grupowym w domu jak i w szkole. Na końcu każdego rozdziału znajduje się seria ćwiczeń i zagadnień wraz z lekturą do samodzielnego opracowywania.

Na końcu drugiego tomu znajduje się skorowidz rzeczowy, wykaz ważniejszych dzieł naukowych polskich i obcych oraz „program psychologii pedagogicznej" w państwowych liceach pedagogicznych i na Wyższych Kursach Nauczycielskich.

Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło Psychologię pedagogiczną „do użytku szkolnego, do bibliotek zakładów kształcenia nauczycieli oraz do bibliotek nauczycielskich". (Dziennik Urzędowy Min. W. R. i O. P. Nr 13 z dnia 28 grudnia 1938 r. Nr II Pr—15275/37).

Wydawnictwa „Książnicy-Atlas".

E. Romer: Ziemia i Państwo. Str. 380. Zł. 6.—

W książce tej zebrał autor szereg swoich rozpraw na temat jaką rolę odgrywa Polska, ziemia i państwo w fizjonomii lądu europejskiego.

Rola rzek, jako pierwszorzędnego czynnika w spajaniu politycznym Polski przewija się przez całą książkę, a wskazując na motor dziejowy, wolę ludzką, ilustruje autor w jaki sposób w przebiegu dziejów rozwoju, rozkwitu, upadku, wojny światowej i odrodzenia Polski, wola narodu polskiego na różne sposoby o różnym stopniu eksploatowała te przyrodzone czynniki, które Polskę wiodły do wielkości, a których przeoczenie i zaniedbanie wiodły do upadku.

Także góry i wyżyny, klimat różnorodny, lasy i stepy, każdy szczegół zarysów lądu europejskiego decyduje o tym, że nie tylko Polska, a każde państwo ma swoje sobie właściwe miejsce geograficzne, które zorganizowaną wolą narodu musi być wywalczone i obronione. Z jedenastu rozpraw „Ziemi i Państwa" poświęconych dyskusji nad istotą geograficzną Polski, dwie pochodzą z okresu przedwojennego, dwie z okresu wielkiej wojny: te wszystkie mają raczej charakter naukowego przewidywania odrodzenia Polski. Jedna rozprawa rozważa możliwości ale i konieczności terytorialne Polski po zwycięstwie z r. 1920. Z siedmiu pozostałych rozpraw o Polsce jedna przedstawia syntezę ogólną, inne rozważają rozmaite zagadnienia, do pewnego stopnia dyskusyjne z punktu widzenia otaczających nas narodów słowiańskich, Włochów, Anglików z platformy międzynarodowej.

Kilka rozmów poświęcono szczegółowym problemom religijnym Polski, jej dotępowi do morza, jak również problemom południowego wschodu.

Osobny ustęp z trzema rozprawami służy wyjaśnieniu roli polskich nazw geograficznych, jako donioslego instrumentu geopolitycznego.

W końcowym ustępie, na który się składają trzy rozprawy, przeprowadzono dyskusję na temat geopolitycznej przyszłości całej kuli ziemskiej, w których autor przewiduje dalsze rozczłonkowanie polityczne globu ziemskiego w miarę coraz dalej idącego zwycięstwa woli poszczególnych narodów do eksploatacji politycznej swoich środowisk geograficznych.

I. Broman: Aparat ruchowy człowieka. Przeł. ze szwedzkiego mgr T. Biernakiewicz. Str. 261. Zł 12,50.

Podręcznik stanowi „tabelaryczne repetitorium nauki o mięśniach i stawach", a wartość jego polega na dwu okolicznościach: 1) na półschematycznych rysunkach (w ilości 75), przedstawiających przebieg mięśni i ich przyczepów, przy czym kościec zaznaczono czarno, mięśnie zaś kolorem czerwonym i 2) na zestawieniu w tabelach mięśni według ich funkcji w stawach (zginania, prostowania, przywodzenia, odwodzenia, skręcania, nawracania, odwracania i t. p.). Tabele te obejmują: a) nazwę mięśnia, b) przyczep początkowy, c) przyczep końcowy, d) jakim nerwem mięsień jest unerwiony i e) jaką tętnicą odżywiany. Na osobnych tabelach zestawiono możliwości ruchowe każdego stawu, zarówno pojedyńczo, jak i w kompleksie funkcjonalnym z zaznaczeniem: a) osi ruchu, b) rozległości ruchu (w stopniach), c) nazwy ruchu i d) aparatu hamującego dany ruch w stawie.

W części ogólnej poprzedzającej i następującej po wymienionej wyżej części szczegółowej, zebrano

wiadomości z dziedziny ontogenezy, filogenezy, budowy i rodzaju stawów, ich ruchomości — dalej o budowie i funkcjach mięśni, ich elastyczności, wydolności i efekcie pracy, współdziałaniu mięśni, inerwacji i odżywianiu, ich rozwoju, wzroście, histogenezie i filogenezie.

Na końcu książki zestawiono na osobnych tabelach mięśnie według ich topograficznego przydziału, z zaznaczeniem: a) grupy mięśni, b) ich nazwy, c) przyczepu początkowego, d) przyczepu końcowego, e) przebiegu mięśnia i f) inerwacii.

Stefan Papeé. Pogląd na świat młodzieży licealnej. Str. 48. Zł. 1.

„Pogląd na świat młodzieży licealnej" jest opracowaniem ankiety, przeprowadzonej w pierwszych klasach licealnych w okręgu szkolnym lwowskim. Młodzież wypowiedziała się w niej w życiu rodzinnym, o religii, o nauce i przedmiotach nauczania, o nauczycielach, o życiu koleżeńskim i pracy swej w organizacjach, o wychowaniu estetycznym, o sporcie i wycieczkach. Wypowiedzi dają wgląd w życie młodzieży licealnej.

Z. Starowieyska - Morstinowa. Twoje i moje dzieciństwo. Str. 158. Zł. 4.

Treścią książki jest oglądanie ludzkich uczuć i poznań u nich nieskażonego jeszcze źródła jakim jest dusza dziecka. Tej prawdy o człowieku szuka autorka w dzieciństwie swego synka, szuka jej też we własnym dzieciństwie, które odnajduje i po raz drugi przeżywa w dzieciństwie swego dziecka.

Tadeusz Sinko. Klasyczne przysłowia w polszczyźnie. Str. 120. Zł. 2,60.

Przegląd klasycznych, średniowiecznych i humanistycznych źródeł i zbiorów przysłów i ich polskich opracowań (karty tytułowe są reprodukowane), stanowiący pierwszą część książki prof. Sinki, a ilustrowany przykładami przysłów, tłumaczonych z owych zbiorów, unaocznia drogi, po których klasyczne przysłowia dostały się do szkół i na kazalnicę, skąd „spadły" aż do ludu. Druga część książki, to krótkie monografie 12 grup pokrewnych przysłów, których pierwotny sens występuje jasno na rodzimym gruncie greckim, a rozmaite odmianki charakteryzują sposób myślenia tych narodów, które je przyjęły i adoptowały.

B. Janowski. Tablice synchronistyczne do dziejów powszechnych. Wyd. III. Str. 40. Zł. 3.

Nowe wydanie tego pomocniczego środka do nauki historii obejmuje 24 tablic z najważniejszymi datami z dziejów powszechnych tak politycznych jak literatury i kultury od czasów najdawniejszych do ostatnich nich dni ubiegłego roku. Wyłączenie dat osób panujących poza nawias wypadków do odrębnych kolumn nadaje tablicom przejrzystości i poglądowości na całe okresy dziejów. Wolne miejsca pozostałe mogą być użyte stosownie do indywidualnych potrzeb uczącego się. Tablice są wydrukowane na dobrym papierze, nadającym się do robienia dopisków.

K. Haemmerling. Był człowiek co się Shakespeare zwał. St. 686 (2 tomy). Zł. 14.

Z nielicznych aktów, z liczniejszych legend, a przedewszystkim z zachowanych tragedyj, komedyj i poematów, wyłania się postać poety dramatycznego, jakby dobrego ducha epoki elżbietańskiej, pełnej doniosłych zdarzeń historycznych, wstrząsanej gwałtownymi namiętnościami.

M. Kędziorzyna. Dziecko pułku. Str. 191. Zł. 3.

„Dziecko Pułku" to sierota przygarnięta przez jeden z pułków artylerii.

Pułk ten stoi na kresach wschodnich, zdala od miasta i tworzy samodzielną osadę. Wojskowa ta osada ma swój kościół, szkołę, spółdzielnię. Utrzymuje żywy i serdeczny kontakt z sąsiednimi wioskami i przysiółkami.

Józek, dziecko pułku, żyje i wychowuje się między żołnierzami, którzy zastępują mu rodzinę, otaczają opieką i ciepłym uczuciem. Józek też uważa ich za swoich najbliższych i czuje się wśród nich doskonale. Oczywiście z początku nie było tak dobrze. Józek był zupełnie bez wychowania i „dziki". Nie znał granicy między złem a dobrem. Pułk musiał z niego robić „człowieka". Wychowanie to zrazu wydawało się Józkowi krzywdzące i niesprawiedliwe. Jednak wkońcu pojmuje co to jest praca, obwiązek i honor.

Celem książki jest zbliżenie dziecka do żołnierza polskiego, nawiązanie z nim serdecznego kontaktu, poznanie jego życia i pracy.

H. Szarski: Płazy. Biblioteczka Biologiczna. Zesz. 14. Str. 50. Zł. 1,20. W książce tej zebrane są wiadomości o wyglądzie, życiu i obyczajach płazów krajowych. W pierwszej części omówione zostały te spośród płazów ogonowych i bezogonowych, które występują na ziemiach polskich, a mianowicie podano zwięzłe opisy postaci i zasięgu rozmieszczenia poszczególnych form. W części drugiej opisano ich główne czynności życiowe. W zakończeniu broszury znajdują się przepisy hodowli dorosłych płazów i ich kijanek w niewoli, przy czym główny nacisk położono na odpowiedni dobór pokarmu.

A. Kleczkowski: Świat chorobotwórczych bakterii. Bibl. Biologiczna. Z. 15. Str. 50. Zł. 1,— Po omówieniu stanowiska bakterii wśród świata istot żywych, ich znaczenia w przyrodzie, ich budowy, pewnych cech fizjologicznych i sposobu rozmnażania się omawia autor rozmaite rodzaje współżycia pomiędzy drobnoustrojami a organizmami wielokomórkowymi (symbioza, komensalizm, pasożytnictwo) i przechodzi do drobnoustrojów chorobotwórczych. Omawia samo pojęcie choroby zakaźnej, sposób działania zarazka na organizm zakażony oraz zmiany chorobowe powstające w organiźmie na skutek działania czynnika chorobotwórczego.

Nieco szerzej zajmuje się autor zagadnieniem swoistej odporności, będącej skutkiem przebycia danej choroby zakaźnej i przechodzi do problemu t. zw. chorób epidemicznych, rozważając możliwe przyczyny wybuchów epidemii oraz sposoby ich szerzenia się. Wreszcie wypowiada autor pewne poglądy na historyczny rozwój chorób zakaźnych.

St. Skowron: Dziedziczność u człowieka. Cz. I. Dziedziczenie cech fizycznych. Bibl. Biol. Zesz. 17. Str. 61. Zł. 1,20. W przeciwieństwie do tego autor starał się wyłącznie ograniczyć do zagadnień genetyki ludzkiej, omawiając w tej części jako pierwszej dziedziczenie cech fizycznych. Poza wprowadzeniem czytelnika w zasady dziedziczenia, porusza autor określenie dziedzicznej cechy, dziedziczenie normalnych i patologicznych cech fizycznych, dziedziczenie płci i cech z nią związanych, jak hemofilii i daltonizmu. Prócz tego znajdujemy bardzo ciekawy rozdział poświęcony materialnemu podłożu dziedziczności, metodach badania dziedziczności u człowieka, o wpływach zewnętrznych w wykształcaniu się cech i o zagadnieniu dziedziczenia cech nabytych.

H. Molicki: Piekarstwo polskie. Z przedmową dr Jahody-Żółtowskiego, Prezesa Izby Rzemieślniczej w Krakowie. Str. 94. Zł. 1,80. Książka ta jest pierwszą tego rodzaju publikacją polską. Obejmuje ona całokształt zagadnień piekarstwa w Polsce, opracowany na podstawie najpoważniejszej literatury tego działu. Na treść wydawnictwa składają się następujące rozdziały: 1) Historia piekarstwa, 2) Wytwórnia pieczywa, 3) Urządzenia techniczne piekarni, 4) Materiałoznawstwo piekarskie, 5) Technika pracy, 6) Konserwacja pieczywa, 7) Obliczenia techniczne, 8) Kalkulacja zawodowa, 9) Higiena i bezpieczeństwo, 10) Stan obacny piekarstwa, 11) Stan prawny w piekarstwie.

Szczepkowski Antoni — „Zagadnienie lotnictwa i morza w nauce rysunku”. Nakład księgarni „Nauka i Sztuka” w Krakowie, ul. Podwale 6. Broszura ta bogato ilustrowana (29 ilustracji), przeznaczona jest dla potrzeb szkolnictwa powszechnego, jako pomoc przy realizowaniu programu w związku z zagadnieniem obronności Państwa. Ma ona również charakter propagandowy i obrazuje najważniejsze tematy rysunkowe z zakresu lotnictwa i naszego morza.

Całość opracowana bardzo popularnie zawiera oryginalne ilustracje, które mogą być zastosowane w pracy szkolnej.

Cena egzemplarza 1 zł. — z przesyłką pocztową 1 zł. 25 gr.

Komunikat Państwowej Centralnej Biblioteki Pedagogicznej w Równem

Nakładem Państwowej Centralnej Biblioteki Pedagogicznej wydany został katalog obejmujący całość księgozbioru.

Katalog zawiera z górą 8.000 tytułów zestawionych w układzie działowym.

Katalog ten stać się może dużą pomocą w pracy nauczycielstwa zwłaszcza pracującego poza Równem, które dotąd pozbawione było źródłowej informacji o zawartości księgozbioru.

Cena katalogu 2 zł.

Zamówienie na katalog skierowywać należy pod adresem: Państwowa Centralna Biblioteka Pedagogiczna Równe, Kuratorium O. S. Wołyńskiego.

Wysyłkę katalogu uskutecznia się po uprzednim wpłaceniu należności na konto P. K. O. Biblioteki Nr 30.244.

Prenumerata roczna zł. 6, półroczna zł. 3. Nr pojedyńczy 60 gr. Konto P. K. O. Nr 30.365.

Adres Redakcii i Administracji: RÓWNE WOŁYŃSKIE, KURATORIUM.

Drukarnia Samorządowa w Równem, ul. 13 Dywizji 3, tel. 164.